GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Nowy prezydent zawnioskował o mniejszą pensję str. 3
Zarobki i majątek prezesów gminnych spółek str. 6
Górnik jest coraz lepszy i coraz wyżej w ekstraklasie str. 15

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%) 28.08.2025 r. Nr 35 (3460) www.GlosZabrza24.pl

Bezpartyjny społecznik i prawnik Kamil Żbikowski zwycięzcą II tury wyborów. Pokonał Ewę Weber o zaledwie 106 głosów!!!

Nowy Lepszy prezydent

To była walka wyborcza na przysłowiowe żyletki, a wynik niedzielnych (24 sierpnia), przedterminowych wyborów po odwołaniu Agnieszki Rupniewskiej w referendum ważył się do samego końca, czyli do czasu pozyskania danych z ostatniej obwodowej komisji. Ostatecznie jeszcze przed północą Miejska Komisja Wyborcza potwierdziła, że nowym prezydentem Zabrza został 39-letni Kamil Żbikowski – bezpartyjny społecznik, prawnik, lider stowarzyszenia Lepsze Zabrze i dotychczasowy radny opozycji. Zagłosowało na niego dokładnie 16.031 osób (50,17 procent), a na jego kontrkandydatkę – Ewę Weber wspieraną przez Koalicję Obywatelską 15.925 osób (49,83%). Oznacza to, że o objęciu tego najważniejszego w mieście stanowiska zdecydowało zaledwie 106 głosów, czyli średnio niewiele ponad jeden głos w każdej z 89 komisji wyborczych. A w głosowaniu w II turze udział wzięło 32.202 zabrzan, czyli frekwencja wyniosła zatem zaledwie 28,21%. Jednak jak na Zabrze i okres wakacyjny, to i tak nie było najgorzej.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

PODZIĘKOWANIA

☒ Kamil ŻBIKOWSKI

Szanowni Zabrzanie

Z całego serca dziękuję każdemu spośród 16.031 mieszkańców, którzy mi zaufali i wybrali na urząd Prezydenta Miasta po okresie tak poważnych zawirowań. To dla mnie zaszczyt, ale i ogromne zobowiązanie. Deklaruję, że jako włodarz miasta wywodzący się z apolitycznego środowiska społecznego, będę starał się łączyć ponad podziałami, łagodzić spory i odbudowywać potencjał Zabrza.

Z zapałem i determinacją podejmuję się tej nowej misji. Zapraszam też do współpracy, bo marzy mi się Lepsze Zabrze. Zasługujemy na nie i razem możemy je zbudować.

Kamil Żbikowski
Prezydent Zabrza

Twój głos miał znaczenie!

ISSN 0209-2719

REKLAMA

To wydanie można także kupić on-line na stronie EPRASA.PL

Nowy Lepszy prezydent

JAKUB LAZAR

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Nasi dziennikarze uczestniczyli w wieczorach wyborczych obydwu kandydatów, gdzie sukcesywnie spływały najświeższe dane o wynikach wprost od ich przedstawicieli w organach wyborczych. Gdy minęła godz. 21 i zaczęły pojawiać się pierwsze wyniki, generalnie obydwoje kandydaci szli „łeb w łeb". Początkowo i jednak nieoczekiwanie dość długo to Kamil Żbikowski był sumarycznie na prowadzeniu, jednak z czasem na czoło wysunęła się Ewa Weber, mając w pewnym momencie już blisko 300 głosów przewagi. I gdy wydawało się już, iż ta tendencja wzrostowa dla kandydatki KO się utrzyma, nieoczekiwanie przewaga pani komisarz mianowanej przez premiera Donalda Tuska zaczęła topnieć. Dopiero w momencie, gdy brakowało danych już tylko z dosłownie kilku komisji, Żbikowski ponownie wrócił na prowadzenie, którego już nie oddał. Jednakże w zasadzie wynik nawet z ostatniej komisji teoretycznie mógł wszystko wywrócić do góry nogami.

Nierówna walka

Gdy z biegiem liczenia głosów, nastroje w sztabie Ewy Weber stawały się coraz bardziej minorowe, a w oczach bardziej wrażliwych kobiet zaczęły pojawiać się łzy i generalnie wyraz niedowierzania, w sztabie Kamila Żbikowskiego coraz bardziej zaczynała się przebijać nadzieja na to, że „Dawid pokona Goliata". Wszak kampania przedstawicielki partii władzy prowadzona była z nieporównywalnie większym rozmachem, przy równoległym bardzo wydatnym wsparciu Urzędu Marszałkowskiego rządzonego przez Koalicję Obywatelską. Osobistego wsparcia Weber udzielał marszałek Wojciech Saługa, a także dwóch wiceministrów polskiego rządu, którzy odwiedzali Zabrze, a nawet przywozili pieniądze dla naszego miasta (np. na szkolenie piłkarskie dzieci i młodzieży). Tymczasem kampania Żbikowskiego była znacznie skromniejsza, nie stały za nim wielkie regionalne media, a jedyne wsparcie jakie otrzymał od niedawnego kontrkandydata – Borysa Borówki, czyli lidera zabrzańskich struktur Prawa i Sprawiedliwości (ale nie formalnie od partii, co kłamliwie próbowano insynuować w dość brutalnej kampanii wyborczej w internecie). Zresztą Żbikowski nigdy nie miał poglądów konserwatywnych, choć w stowarzyszeniu stawia na współpracę ponad podziałami politycznymi. Jak widać, okazało się to być receptą na sukces.

Gdzie jest Lepsze Zabrze?

Ostatecznie o godz. 22.35 stało się jasne, że to Żbikowski został nowym prezydentem Zabrza i zaczął tonąć w uściskach, strzelały korki od szampana, robiono pamiątkowe zdjęcia. Szok w jednym obozie i zaskoczenie w drugim były tym większe, iż przecież w pierwszej turze wyborów Ewa Weber wprost zdeklasowała rywali, zyskując blisko 40 procent głosów poparcia. Jednakże oficjalnie nie poparł jej w drugiej turze żaden z konkurentów.

Co znamienne, pierwsze euforyczne wiwaty zwycięstwa Żbikowskiego początkowo działy się pod nieobecność większości mediów, gdyż ich dziennikarze w ciemno obstawiali zwycięstwo nominatki partii władzy i potrzebowali czasu nie tylko by się przenieść do sztabu zwycięzcy, ale wręcz by ustalić jego adres i znaleźć siedzibę stowarzyszenia, a więc parterowy pawilon na tyłach ul. Mikulczyckiej… Wkrótce potem do Żbikowskiegom otoczonego gąszczem mikrofonów i oślepianego błyskach fleszy, zadzwonił z gratulacjami m.in. Lukas Podolski, który wyraził nadzieję na dobrą współpracę przy wspieraniu Górnika Zabrza i toczącego się procesu prywatyzacji klubu.

Jak podkreślał z kolei sam Żbikowski podczas spontanicznego wystąpienia, niewielka różnica głosów w drugiej turze wskazuje, że Zabrze potrzebuje dialogu i chciałby przekonać wszystkich mieszkańców do zjednoczenia i wspólnego działania. – *Chciałbym, żebyśmy tak samo, albo jeszcze bardziej, cieszyli się po zakończeniu tej kadencji z tego, że udało nam się zrobić wiele rzeczy, że udało nam się poprowadzić to miasto ku lepszej przyszłości* – powiedział.

Podkreślał też, że zamierza powalczyć o inwestycję w szpital akademicki w Zabrzu, która została miastu odebrana na rzecz Gliwic w zeszłym roku. – *Chciałbym także jak najszybciej dojść do sytuacji, w której urząd miasta będzie wiedział skąd czerpać dodatkowe środki, chciałbym stworzyć listę i harmonogram pozyskiwania środków zewnętrznych, bo uważam, że to jest droga do tego, żeby Zabrze mogło się rozwijać* – wskazywał Żbikowski.

Weber życzy powodzenia

W tzw. międzyczasie pojawiła się nutka niepokoju, bo nieoczekiwanie Gazeta Wyborcza podała zaskakującą informację z powołaniem się na anonimowego rozmówcę w Krajowym Biurze Wyborczym, jakoby doszło do jakiegoś błędu systemowego w oprogramowaniu wyborczym i niezbędne będzie… ponowne przeliczenie kart do głosowania już w Katowicach! Ten scenariusz jednak nie został zrealizowany, a KBW nigdy oficjalnie takich doniesień nie potwierdziło.

Sama Ewa Weber nie wyszła do dziennikarzy i nie skomentowała na żywo wyniku. Uczyniła to dopiero koło północy w swych mediach społecznościowych, zachowując pewną klasę wobec rywala, choć unikając jednak wprost gratulacji. *„Dziękuję wszystkim Mieszkankom i Mieszkańcom Zabrza, którzy wzięli udział w wyborach i oddali w nich swój głos! Panu Kamilowi Żbikowskiemu życzę powodzenia w codziennej pracy na rzecz naszego Miasta i realizacji wszystkich obietnic wyborczych. Jeszcze raz dziękuję z całego serca wszystkim, którzy wspierali mnie w ostatnich tygodniach! Jesteście wspaniali!"* – napisała przegrana kandydatka.

Gratulacje złożył natomiast radny wojewódzki KO – zabrzanin Adam Koczyk, który zawsze słynie z szacunku do przeciwników politycznych. *„Gratuluję zwycięstwa i życzę realizacji obietnic wyborczych oraz samych mądrych decyzji, dzięki którym nasze miasto Zabrze będzie zawsze zmierzało we właściwym kierunku. Prezydentura to nie tylko wielki zaszczyt, lecz wielkie zobowiązanie"* – napisał Koczyk. W innym zaś wpisie podziękował Ewie Weber za trzy miesiące sprawnego zarządzania miastem w niezwykle trudnym jego okresie.

Pytania i odpowiedzi

Kolejnego dnia prezydent-elekt zorganizował briefing prasowy przed drzwiami ratusza, w którym już od rana pracował i szykował się do przejęcia obowiązków. Pytany przez dziennikarzy o różne kwestie podkreślił, iż kluczowym wyzwaniem będzie dla niego wyprowadzenia miasta na prostą w finansach i pozyskanie inwestycji napędzających lokalną gospodarkę. Liczy przy tym na pozytywną współpracę z władzami województwa i krajowymi, mimo tego, że pokonał ich przedstawicielkę. Zwrócił też uwagę, iż spośród innych kontrkandydatów z pierwszej tury, jedynie lider PiS wyraził oficjalnego poparcie dla niego i to nie tylko symboliczne. – *Borys Borówka nie tylko bardzo wyraźnie mnie wsparł, ale wraz ze swoim środowiskiem włączył się do mojej kampanii wyborczej. Jestem za to bardzo wdzięczny i czuję się zobowiązany wobec wyborców, których to środowisko namówiło do oddania na mnie swojego głosu* – podkreślał Żbikowski.

Zabrze jest ewenementem, ponieważ w wyniku referendum doszło do poważnej zmiany lokalnej władzy. Wcześniej w województwie śląskim przeprowadzono dwa referenda samorządowe, które zakończyły się sukcesem inicjatorów. W 2009 roku mieszkańcy odwołali prezydenta Częstochowy Tadeusza Wronę, a w 2012 r. prezydenta Bytomia Piotra Koja wraz z radą miejską. Bez powodzenia w 2009 r. próbowano odwołać prezydenta Gliwic Zygmunta Frankiewicza wraz z radą miasta, w 2012 r. prezydent Rudy Śląskiej Grażynę Dziedzic wraz z radą miasta, a w 2017 r. prezydenta Bytomia Damiana Bartylę. We wszystkich trzech przypadkach frekwencja podczas referendum okazała się zbyt niska. Natomiast w zabrzańskim referendum do odwołania obecnej Rady Miasta zabrakło zaledwie 108 głosów. Prezydent Agnieszka Rupniewska zostala jednak odwołana, a teraz mieszkańcy kolejny raz pokazali czerwoną kartkę tej samej wielkiej partii, która rządzi krajem. **(pej, laz, słot)**

eprasa.pl 8597f0cb3f

Poprosiłem o niższą pensję

pierwszy wywiad nowego prezydenta Zabrza KAMILA ŻBIKOWSKIEGO

– Gratulujemy zwycięstwa w wyborach, choć obejmuje pan stery miasta w bardzo newralgicznym i trudnym momencie. Tak szczerze: wierzył pan w to, że (społeczny) Dawid wygra z (partyjnym) Goliatem, wspieranym przez całą machinę partii władzy na Śląsku?

– Faktycznie coraz częściej przytaczane jest takie porównanie w nawiązaniu do tej mojej walki wyborczej. Oczywiście wiara była, ale w kontekście wyników pierwszej tury – co tu dużo kryć – nie należałem do faworytów finałowego starcia i wiedziałem, że będzie bardzo ciężko o końcowy sukces.

– Bo też Ewa Weber was wszystkich w pierwszej turze wręcz znokautowała, zgarniając 40 procent głosów. Wydawało się, że dogrywka to już tylko formalność…

– To prawda. Jednakże profil i elektorat tych pozostałych kandydatów był jednak dość odległy Ewie Weber. A ponieważ żaden z nich nie poparł jej oficjalnie, uzbieranie owych 10 dodatkowych procent okazało się dla niej niewykonalne. Z tym większą satysfakcją, ale i wdzięcznością wobec mieszkańców, przyjmuję fakt, iż zagłosowało na mnie dodatkowe 34 procent zabrzan, czym niemal potroiłem mój wynik z pierwszej tury. Jest to dla mnie wielkie zobowiązanie i dziękuje wszystkim za obdarzenie mnie zaufaniem.

– Nie czuł pan jednak rozczarowania tym, że oprócz Borysa Borówki nikt z pozostałych kontrkandydatów nie pospieszył z poparciem mimo wcześniejszych ustaleń? Czy to był przykład politycznego koniunkturalizmu, by się nie narażać, a potem szybko przyłączyć do zwycięzcy, ktokolwiek by nim nie został?

– Wydaje się, że tak. Wygrał też chyba po prostu brak wiary w to, że może wygrać inny kandydat niż Ewa Weber. I to mimo tego, że na etapie referendum tak samo źle ocenialiśmy rządy środowiska politycznego pani Weber w mieście.

– A co przeważyło o wygranej: bardziej błędy przeciwniczki czy jednak pana autorski pomysł na kampanię?

– Przy tak wyrównanym wyniku wiele różnych elementów zdecydowało i każdy z nich był równie ważny. Dużym echem odbiła się czwartkowa debata w Telewizji Katowice, to chyba ona była punktem zwrotnym. Istotne było też włączenie się do kampanii ludzi stojących za Borysem Borówką czy osób z innych środowisk, które jeszcze wykrzesały z siebie resztkę sił i agitowały za mną. Czynników sprawczych było zapewne znacznie więcej. Nawet każdy pojedynczy wpis czy komentarz w internecie mógł przysporzyć kilka głosów lub spowodować ich utratę. A przeciwniczce chyba po prostu zabrakło pomysłu na jakieś istotne zdynamizowanie kampanii przed drugą turą i wprowadzenie ożywczego elementu.

– Rozmawiamy we wtorkowy wieczór, czyli jeszcze przed pańskim zaprzysiężeniem, zaplanowanym na środę. Zapewne jest pan w szczycie bardzo trudnego budowania większości w Radzie Miasta. Wiadomo już, w którą stronę te wszystkie negocjacje zmierzają i jakie decyzje personalne są w grze? Zdradzi nam pan nazwiska wiceprezydentów?

– Na razie wciąż trwają dyskusje, rozmowy, ustalenia. Temat jest bardzo złożony, dlatego nie chcę na razie przedstawiać bliższych informacji, bo wciąż różne scenariusze są rozpatrywane. To zaledwie drugi dzień rozmów. Na pewno będę stawiał na fachowość i doświadczenie w doborze swoich zastępców. I póki co, nawet stanowisko dla wspierającego mnie Borysa Borówki jest rozpatrywaną poważnie możliwością, a nie ostateczną decyzją.

– Czy będzie pan próbował pozyskać z powrotem fachowców zwolnionych przez Agnieszkę Rupniewską, a co wyraźnie odbiło się na kondycji samorządu czy obsłudze mieszkańców? Straciliśmy nawet szansę na 80 mln zł z funduszy szwajcarskich, z powodu zbyt słabo skonstruowanego wniosku…

– Na pewno nie planuję żadnych radykalnych zwolnień i posunięć personalnych w stylu pani Rupniewskiej, zamierzam doceniać fachowców i wykształconych urzędników. Natomiast ta odbudowa potencjału personalnego magistratu już została zainicjowana pod tymczasowymi rządami pani Weber i zamierzam to kontynuować. Choć niestety nadal są odczuwalne braki w kilku strategicznych wydziałach, przez co istnieje ryzyko niewywiązywania się urzędu z pewnych procesów i obowiązków. Głównym problemem jest zapewne to, iż wielu spośród zwolnionych urzędników już znalazła inne źródło dochodu, być może też w sektorze prywatnym. Jeśli jednak ktoś z tych ludzi jest chętny do powrotu to zachęcam, by ponownie do nas aplikować. Wydane przedtem decyzje są nie do odwołania, ale na pewno uruchomimy oficjalne nabory tam, gdzie będzie to niezbędne.

– Co zamierza pan zrobić w dwóch najgłośniejszych sprawach wiszących nad gminą. Chodzi oczywiście o finansowe konsekwencje wynikające z nieprawidłowości w przetargu śmieciowym oraz zablokowania inwestycji na wygaszonej hałdzie z Biskupicach? Wszak zarówno Alba, jak i Fortis Hub już poszły do sądów, by walczyć o odszkodowania...

– Wspólnie z prawnikami urzędowymi chcę spróbować usiąść do stołu rozmów z przedstawicielami obydwóch firm, aby jak najlepiej zabezpieczyć interes finansowy miasta przed koniecznością płacenia ogromnych odszkodowań. Co do kwestii Biskupic to chciałbym jednak wyraźnie podkreślić, że tutaj byłem i jestem po stronie mieszkańców, którzy dostrzegają zagrożenia komfortu i spokoju życia płynące z bliskiej lokalizacji od ich domostw tej inwestycji. Będę oczywiście bronił interesu miasta, ale być może otworzy się droga do jakiegoś kompromisu, by tę inwestycję wykonać w innym, mniej uciążliwym miejscu. Podobnie liczę na rozmowy z Albą i wypracowanie satysfakcjonującego rozwiązania, także w oparciu o prawomocny wyrok wskazujący na pewne nieprawidłowości w przebiegu przetargu. Mam nadzieję, że obydwa nabrzmiałe problemu uda się rozwiązać polubownie.

– Najwięcej emocji w ostatnich miesiącach wzbudzała kwestia likwidacji Zespołu Szkół nr 17. Formalnie decyzja już zapadła i jest wdrażana w życie. Czy będzie pan próbował jeszcze ją zmienić?

– Jest już na to zdecydowanie zbyt późno, bo przecież w przyszłym tygodniu rozpoczyna się nowy rok szkolny i wszystko już jest przygotowane w drugiej placówce mieszczącej się w tym samym budynku. Nie ma już fizycznej sposobności by przywrócić uczniów, nauczycieli, ale też i formalnie to nie taka prosta sprawa. Bo trzeba by z kolei procedować nową uchwałę o ponownym utworzeniu szkoły. Na tym etapie jest to niewykonalne. Chcę natomiast na przykładzie tej bardzo źle przeprowadzonej procedury wyciągnąć wnioski i zrobić wszystko by takie błędy się już nie powtórzyły, a społeczność szkolna była traktowana należycie i z szacunkiem.

– Wszyscy kibice pytają, kiedy Górnik zostanie wreszcie sprywatyzowany?

– Zdecydowanie mam nadzieję na kontynuacje trwających procedur, bo ponowne zaczynanie ich od nowa przeciągnęłoby wszystko w czasie. Absolutnie nie chcę tego przewlekać i należy dojść do porozumienia. Natomiast wciąż czekam jeszcze na wgląd do pełnej dokumentacji i rozmowy z prawnikami. Wypracowane rozwiązanie ma być akceptowalne nie tylko dla obydwóch stron, ale też dla samych kibiców Górnika.

– Po raz pierwszy się zdarza, że prezydent obejmuje rządy w mieście na niepełną kadencję, na niewiele ponad 3,5 roku. Jakie konkretne plany stawia pan sobie na ten znacznie skrócony czas pracy?

– Chciałbym wynegocjować z rządem możliwość przyspieszenia budowy obwodnicy miasta czyli ul. Nowo Hagera, gdyż w planie ostrożnościowym wyraźnie zapisano warunek odłożenia tej inwestycji w czasie o kilka lat. A to przedsięwzięcie nie tylko usprawni transport w mieście, ale odblokuje też dostęp do terenów inwestycyjnych. Chciałbym też zająć się doświetleniem przejść dla pieszych, bo jako radnemu zawsze bardzo leżało mi to na sercu, a także zmodernizować oświetlenie uliczne. Bardzo istotne jest także ożywienie społeczne i gastronomiczne centralnych przestrzeni miasta, ale także i dzielnic. Przy czym nie musi to być jakiś wyodrębniony jeden konkretny rynek. Wszystkim marzy się bowiem, by były takie miejsca, gdzie można będzie spędzać radośnie wolny czas i spotykać się po pracy.

– Czy we wspomnianym programie ostrożnościowym miasta Agnieszka Rupniewska uzgodniła z rządem „na sztywno" jakieś zaskakujące ograniczenia i deklaracje, które budzą pańskie zastrzeżenia, ale i tak będzie trzeba je wdrożyć w życie?

– Na pewno są tam zapisane ograniczenia inwestycyjne w drogownictwo, jak chociażby odnośnie wspomnianej ul. Nowo Hagera. O wiele większym wyzwaniem będą jednak kwestie restrukturyzacji szkolnictwa, bo zapisano w dokumencie konieczność zlikwidowania kilkunastu placówek oświatowych, w tym wspomnianej ZS 17. Jako prezydent będę zobowiązany do przestrzegania tego planu, ale postaram się w miarę możliwości próbować renegocjować te plany, jeśli uznam je za bezcelowe. Inna sprawa, że ze względu na niż demograficzny taka restrukturyzacja szkolnictwa będzie niezbędna. Chodzi jednak o to, by robić to z wyprzedzeniem i w dialogu ze społecznością danej szkoły.

– A jak postrzega pan podjętą przez Radę Miasta obywatelską uchwałę antyimigrancką. W trakcie głosowania wstrzymał się pan od głosu…

– Mówię jednoznacznie – jestem przeciwnikiem mechanizmu przymusowej relokacji migrantów w Unii Europejskiej, będę się temu sprzeciwiał zgodnie z wolą mieszkańców. Oczywiście co do zasady nie jestem zwolennikiem nielegalnej imigracji jako takiej. Jako prawnik od głosu wstrzymałem się dlatego, że uchwała była tylko deklaracją, nie rozwiązywała realnie żadnego problemu i nie gwarantowała nam żadnej ochrony. Natomiast cała ta inicjatywa była ewidentnym działaniem jednej z partii i nastawiona na uzyskanie efektu stricte politycznego. Nie zgadzam się też na to, by przy okazji poruszania takich tematów używać języka nienawiści, braku tolerancji do obcokrajowców. Tych mamy zresztą legalnie w mieście wielu i warto uruchomić narzędzia, które pozwolą im zintegrować się z lokalną społecznością, a nie generować z nimi konflikty.

– Był pan inicjatorem zablokowanej uchwały o obniżeniu diet radnym. Czy jako prezydent złoży pan ponownie autorską uchwałę w tej sprawie czy może jednak politycznie byłoby to zbyt ryzykowne przy stojącej pod znakiem zapytania większości w Radzie Miasta?

– Moja rola się zmieniła, bo przestaję właśnie być radnym i nie chciałbym narzucać innym radnym, co mają robić w tej sprawie. Najlepiej, gdyby ta inicjatywa wyszła od nich samych w geście solidarności z mieszkańcami i dołożyli się do cięć w mieście i oszczędności. Była zresztą złożona już przedtem obietnica, że powołają specjalny zespół i będą pracować nad zmianami w tej właśnie sprawie. Natomiast jako prezydent Zabrza zwróciłem się do przewodniczącego Rady Miasta, by moje wynagrodzenie nie było uchwalane w maksymalnie możliwej, najwyższej stawce i została obniżona, właśnie w geście solidarności z całym społeczeństwem.

– Dziękujemy za rozmowę i życzymy w imieniu Czytelników trafnych i dobrych decyzji oraz inicjatyw dla miasta i naszej społeczności lokalnej.

Rozmawiał:
PRZEMYSŁAW JARASZ

eprasa.pl 8597f0cb3f

Możliwe, że dwie wrogie partie połączą siły w samorządzie, by wspierać bezpartyjnego prezydenta w ratowaniu finansów miasta

Zaprzysiężenie i co dalej?

Nowy prezydent Zabrza Kamil Żbikowski formalnie złożył przysięgę na sztandar miasta i przywdział insygnia władzy gminnej podczas sesji Rady Miasta w środę (27 sierpnia), w samo południe. W trakcie uroczystości sala obrad ratusza wypełniona była po brzegi zaproszonymi gośćmi, ale i rzeszą zwykłych mieszkańców i społeczników, z których wywodzi się najważniejsza osoba w tutejszym samorządzie. Tuż obok Żbikowskiego miejsce zajęła Ewa Weber, a więc jego niedawna konkurentka wyborcza i ustępująca właśnie komisarz, tymczasowo zawiadująca miastem pod odwołaniu w referendum Agnieszki Rupniewskiej. W swym inauguracyjnym przemówieniu prezydent Żbikowski mówił o potrzebie odbudowywania potencjału miasta ponad podziałami podkreślając, iż nie zależy mu w tym kontekście na eksponowaniu i promowaniu jego samego. Jak podkreślał, miasto ma twarz wielu doświadczonych ludzi na różnych stanowiskach i poziomach funkcjonowania, którzy swoją sumienną pracą wpływają na jego przyszłość.

UM ZABRZE

Na wstępie sesji doszło jednak do poważnego zgrzytu. Przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej sędzia Paweł Strumiński wręczając akt wyboru prezydenta błędnie życzył mu realizacji hasła wyborczego Nowego Zabrza, które w istocie było propagandowym sloganem odwołanej w referendum prezydent Agnieszki Rupniewskiej. Żbikowski promuje bowiem ideę stowarzyszenia Lepsze Zabrze.

Nawiązując zaś do wieczoru wyborczego, sędzia przyznał, iż rzadko kiedy zdarzają się aż tak emocjonujące elekcje. – *Napływające do nas z komisji obwodowych wyniki zmieniały się w sposób sportowy. Raz wygrywała pani Ewa Weber, raz pan Kamil Żbikowski. I dopiero po wydrukowaniu protokołu końcowego nagle okazało się, że 106 osób przeważyło o wyborze dzisiejszego prezydenta elekta i zdecydowało o przyszłości miasta Zabrze. To tylko pokazuje, jak ważny jest każdy pojedynczy głos każdego z nas, w każdych wyborach* – podkreślał sędzia Strumiński.

Po odebraniu aktu wyboru, nowy prezydent wygłosił rotę ślubowania, zakończoną słowami: *Tak mi dopomóż Bóg.* Po burzy braw przemówił do zebranych. – *To niewyobrażalny zaszczyt stać w tym miejscu, po tym, co działo się w naszym mieście w ostatnim czasie. Po wyborach, które obfitowały w wiele emocji i przyniosły wynik, który pozwala mi objąć ten zaszczytny i odpowiedzialny urząd* – mówił Kamil Żbikowski.

Podkreślał także swe związki z miastem i przywiązanie do niego. – *Zabrze jest moim ukochanym miastem, mieszkam tutaj od urodzenia i przez wiele lat poświęcałem się, żeby pracować jako radny miasta, jako społecznik, żeby to miasto funkcjonowało lepiej. Teraz spada na mnie główna odpowiedzialność za to, jak to miasto będzie funkcjonowało. Obiecuję dochować wszelkiej staranności i poświęcić wszystkie moje siły, żeby było lepiej* – dodawał. Dziękował też wszystkim wyborcom, także wspierających swoich przeciwników, za udział w demokratycznej procedurze głosowania. – *Zabrze zasługuje na to, byśmy się wznieśli ponad podziały i połączyli siły dla rozwoju Zabrza* – akcentował, apelując o wsparcie ze strony Rady Miasta oraz pracowników gminnych instytucji.

Zgromadzeni mieszkańcy najbardziej jednak zwrócili uwagę na inną część przemówienia, w którym Żbikowski podkreślał, że nie poszedł do władzy po osobiste korzyści i by promować samego siebie na stanowisku. – *Chciałbym, aby moja prezydentura nie była czasem dominacji jednej twarzy w naszym mieście, a żeby ta praca wykonana z Państwa pomocą broniła się sama. Aby wizytówką miasta nie był prezydent, lecz samo miasto i to jak wygląda, funkcjonuje i jak mieszkańcy je odbierają. Chciałbym, aby po zakończeniu kadencji zapamiętane zostały obrazy lepszego Zabrza, a nie moje* – podkreślał.

Na razie nie poinformował, kogo powoła na swoich zastępców, zaś typowany na potencjalnego wiceprezydenta Borys Borówka na razie wypełniał jeszcze normalne obowiązki radnego i brał udział w głosowaniach i dyskusjach w takim charakterze. Nie zmieniło się też nic w obsadzeniu kierowniczych stanowisk w samej Radzie Miasta, w której większość niezmiennie stanowią radni wspierający wcześniej Agnieszkę Rupniewską. Z docierających do nas kuluarowych informacji wynika, iż trwają liczne rozmowy i konsultacje nowego prezydenta, zmierzające do zbudowania nowego układu sił. Zadanie nie jest proste, gdyż przez miniony rok Żbikowski bardzo „podpadł" środowisku Koalicji Obywatelskiej najpierw głęboką krytyką poczynań prezydent Rupniewskiej, a potem udaną akcją referendalną zakończoną jej odwołaniem. Do tego teraz doszło zwycięstwo nad Ewą Weber w wyborach i pozbawienie tego ugrupowania realnych wpływów na kluczowe decyzje. Jeszcze inną kwestią jest, iż środowisko radnych KO bardzo arogancko traktowało ostatnio Żbikowskiego, czasem wręcz pozbawiano go prawa głosu w debacie publicznej. Tym niemniej podobno wciąż sondowana jest z różnych stron możliwość zakopania toporów wojennych i zbudowania niecodziennej koalicji PO-PiS jako zaplecza do wspólnego dźwigania miasta wobec kryzysu finansów publicznych. Ale jak to w polityce bywa, zapewne nic nie jest za darmo…

Czy nastąpi teraz wielki reset w zabrzańskim samorządzie? **(pej)**

Szwajcarskie miliony dla Zabrza przepadły, ale winnych w samorządzie brak

Skąd ta klapa?

Ujawniony przez GŁOS temat straconych przez Zabrze – a obiecanych jeszcze przez prezydent Rupniewską – funduszy szwajcarskich pojawił się podczas środowej sesji Rady Miasta za sprawą radnego Grzegorza Turka (PiS). Pod koniec obrad zaczął on dociekać przyczyn niepowodzenia wysiłków pozyskania aż 80 mln zł i czy powodem może być radykalna redukcja etatów w urzędzie miejskim i odejścia bardzo doświadczonych urzędników. W imieniu niedawnej władzy odpowiedział sekretarz miasta Łukasz Urbańczyk, którego wyjaśnienia sprowadzały się do konkluzji, że błędów nie popełniono, a po prostu w natłoku wniosków inne gminy były lepsze. Rzecz w tym, że jeszcze kilka lat temu pod rządami tak krytykowanej Małgorzaty Mańki-Szulik to Zabrze bywało lepsze od innych, pozyskując liczne granty, w tym tzw. fundusze norweskie.

Agnieszka Rupniewska od maja nie jest już prezydentem Zabrza, ale miasto wciąż odczuwa skutki jej kontrowersyjnych decyzji, w tym m.in. rozwiązania umów o pracę z urzędnikami o ogromnym doświadczeniu zawodowym. Efekt? Właśnie z wielkim hukiem upadł jej sztandarowy projekt pozyskania przez miasto ponad 80 milionów złotych z tzw. funduszy szwajcarskich, z których miało być finansowanych wiele ważnych spraw w mieście, m.in. poprawiających bezpieczeństwo i jakość życia. Jak wynika z oficjalnej strony Polsko-Szwajcarskiego Programu Rozwoju Miast, po analizie merytorycznej wniosek naszej gminy został sklasyfikowany zaledwie na 52. miejscu, tymczasem pieniądze otrzyma tylko dziewiętnaście najwyżej sklasyfikowanych polskich gmin. Ba, jako miasto nie trafiliśmy nawet na listę rezerwową tej inicjatywy, więc o dodatkowych milionach dla Zabrza możemy zapomnieć. Ostatni bowiem na liście zwycięskich beneficjentów Ciechanów, który otrzymał ponad 88 punktów (na maksymalnie 100). Zabrze natomiast oceniono na zaledwie 78,58 punktu, co uplasowało nas na przegranej pozycji. – *Proces oceny zakończono, lista została zatwierdzona przez Komitet Sterujący Polsko-Szwajcarskiego Programu Rozwoju Miast i zgodnie z obowiązującym regulaminem naboru lista jest ostateczna, a od podjętej decyzji nie przysługuje odwołanie* – przyznała nam przed tygodniem Marzena Piechowicz–Gruda z biura prasowego Urzędu Miejskiego w Zabrzu.

Teraz temat powrócił na uroczystej sesji, podczas której zaprzysiężono prezydenta Kamila Zbikowskiego, który oczywiście nie miał żadnego wpływu na ten projekt. – *W czym leżała przyczyna tej wielkiej klapy? Czy rzeczywiście był tak słaby wniosek złożony, czy może zbyt duża konkurencja była? I czy przypadkiem nie jest to związane z tym, że trochę tych specjalistów od pisania wniosków o dofinansowania zewnętrzne ubyło nam z urzędu miejskiego?* – dociekał radny Turek. Zaproponował też, by zorganizować jakieś spotkanie analityczne na ten temat, a być może poddać problem do kontroli przez komisję rewizyjną.

– *W wydziale realizacji projektów nie został nikt zwolniony. Ewentualnie jeśli ktoś sam odszedł, to nie mogliśmy mu tego zabronić. Sam wniosek był w szybkim tempie przedkładany i składał się z tych projektów, które były dostępne na terenie miasta i dzięki temu miały charakter zróżnicowany* – stwierdził sekretarz Urbańczyk.

Jak tłumaczył, inne miasta skupiły się na dużych systemowych projektach jak np. odbiór śmieci, gospodarowanie ciepłem w mieście itp. – *To były projekty realizowane przez bardzo długie lata, albo jako kolejny ich etap. I one zostały lepiej ocenione ponieważ dawały tym miastom lepszą możliwość kompleksowego rozwoju od naszego. Konkurencja była niezwykle duża, gdyż zgłosiło się 120 miast. A wiadomo było, że dofinansowanie otrzyma tylko 20 z nich. Więc znaleźć się w czołówce było niezwykle trudno, a my zostaliśmy sklasyfikowani w połowie stawki, co nie jest ani złym, ani dobrym wynikiem* – ocenił Urbańczyk. **(pej)**

eprasa.pl 8597f0cb3f

OMODA | JAECOO

CITY CAR

Nowy salon marki

OMODA 5
Od 115.500 PLN

7 LAT GWARANCJI

EURO NCAP FOR SAFER CARS ★★★★★ TEST 2022

Gliwice, ul. Dąbrowskiego 26
tel. 32 332 44 44
www.omoda.citycar.com.pl

eprasa.pl 8597f0cb3f

OŚWIADCZENIA MAJĄTKOWE (8). Ile zarabiają i czego się dorobili nominaci Agnieszki Rupniewskiej w gminnych spółkach?

Bezrobotny i biedny jak prezes...

W cyklu prezentowania zawartości oświadczeń majątkowych obowiązkowo składanych przez członków władz miejskich i osób funkcyjnych przez nie powołanych, dziś o stanie posiadania i dochodach prezesów gminnych spółek, powołanych w lipcu i sierpniu ubiegłego roku przez ówczesną prezydent Agnieszkę Rupniewską. Wszyscy jej nominaci to ludzie wcześniej zupełnie nie związani z naszym miastem, za to współpracujący ze środowiskiem Koalicji Obywatelskiej. Przy literalnym czytaniu składanych przez nich dokumentów należałoby przyznać, iż byłej już prezydent faktycznie udało się radykalnie odchudzić zarządy spółek (przeważnie prezesi zarządzają nimi jednoosobowo) i radykalnie ograniczyć zarobki, wcześniej sięgające 300 tys. zł rocznie. Niestety, część oświadczeń majątkowych jest wypełniona tak, że mnożą tylko wątpliwości, zamiast przekazywać jednoznaczną informację.

Nadto część ze złożonych dokumentów nie zawiera informacji wprost wymaganych, co tylko potęguje wrażenie zamętu informacyjnego i podejrzeń o chęć ukrycia czegoś. I choć w żadnym przypadku nie zarzucamy nikomu bezprawnego działania, to warto, aby sami zainteresowani bardziej przykładali się do informowania o stanie swego majątku.

Co wynika z analizowanych dokumentów? W skali całego ubiegłego roku, a więc także biorąc pod uwagę wcześniejsze zaangażowanie zawodowe w innych miastach, najbardziej docenianym i opłacanym menadżerem był niewątpliwie Marcin Wroński – obecny szef gminnych wodociągów, który zainkasował 374 tys. złotych. W tym kontekście może jednak nieco dziwić, że oficjalnie jeździ 6-letnią dacią, a na koncie zdołał odłożyć tylko 6 tys. zł. Choć z drugiej strony ciążą też na nim dwie duże pożyczki, aczkolwiek zaciągnięte od członka rodziny (nie ma informacji czy i na jakich zasadach są one spłacane). Z kolei drugi pod względem rocznych zarobków jest prezes zadłużonego po uszy Szpitala Miejskiego – Krzysztof Skowron z sumarycznym wynikiem 287 tys. zł. Większość tej sumy pochodzi z wcześniejszych miejsc aktywności zawodowej, a ich lista jednoznacznie wskazuje, iż faktycznie jest cenionym menedżerem służby zdrowia.

A co zaskakuje lub rodzi pytania w analizowanych oświadczeniach majątkowych? Prezes MOSiR-u Sebastian Warzecha tak wypełnił dokument, iż sprawia wrażenie, jakoby trafił do gminnej spółki wprost z bezrobocia. Tymczasem z wcześniejszego dokumentu wynika, iż tak nie było. Nadto zaskakuje, iż tak ważny menadżer nie ma na stanie żadnej nieruchomości, a jeździ 11-letnią corsą. Niejasne jest też oświadczenie prezesa spółki Stadion: Wojciech Zdziebło twierdzi, że zarabia za zarządzanie tym podmiotem jedynie 11 tys. zł (i to brutto), ale jednocześnie w innej pozycji dokumentu zapisał dodatkowo ponad 23 tys. złotych z umowy o pracę. Ale wbrew obowiązkowi nie doprecyzował, z jakim podmiotem go ta umowa obowiązywała, ani w jakim okresie. A ponieważ – również niezgodnie z przepisami – nie opublikował oświadczenia majątkowego w dniu objęcia stanowiska – nie sposób zweryfikować, o co tu naprawdę chodzi i czy przypadkiem sumarycznych poborów w Stadionie nie rozłożył na dwie osobne części?

Są też inne wątpliwości związane z posiadanymi nieruchomościami. Na przykład prezes ZBM-TBS Mariusz Grabarczyk wykazuje wyłącznie jedno mieszkanie, które jednak wynajmuje. Gdzie zatem mieszka szef spółki budującej mieszkania i zarządzającej nieruchomościami? Podobne wątpliwości nasuwają się przy szefowej Zabrzańskiej Agencji Realizacji Inwestycji, która na własność posiada wyłącznie domek (zapewne letniskowy) o powierzchni 35 mkw., czyli wielkości kawalerki, a do tego jeździ 10-letnią dacią i nie ma wolnej choćby złotówki na bankowym koncie… A mówimy o małżonce niedawnego prezydenta Zawiercia i dość wpływowej osobie w śląskiej Koalicji Obywatelskiej.

W tym kontekście przypominamy jednak, iż nieco wadliwie skonstruowane przepisy powodują, iż ludzie majętni nie muszą w oświadczeniach majątkowych wpisywać wynajmowania nawet najbardziej luksusowych apartamentów czy limuzyn, a majątek mogą legalnie przepisywać na innych członków rodziny.

A oto szczegóły zestawienia (podane kwoty dochodów są brutto, zaś posiadany majątek osobisty często bywa wspólnym dorobkiem życiowym małżeństwa):

ANNA KONARSKA (Zabrzańska Agencja Realizacji Inwestycji) – funkcję prezesa objęła 5 sierpnia i do końca ubiegłego roku zarobiła 72 tys. zł, co daje średnio 14,4 tys. zł miesięcznie. Do tego 70 tys. zł z wcześniejszej umowy o pracę u europosła KO – Jana Olbrychta oraz 16 tys. zł za działalność w komitecie wyborczym KO. Posiada domek o powierzchni 35 metrów kwadratowych o wartości 150 tys. zł oraz identyczny powierzchniowo budynek gospodarczy szacowany na 70 tys. zł. Nie ma ani złotówki oszczędności, jeździ dacią lodgy (2015) wartą ok. 20 tys. zł. Spłaca trzy pożyczki bankowe o łącznej wartości ok. 68 tys. zł;

SEBASTIAN WARZECHA (Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji) – zarządza firmą od 7 sierpnia ubiegłego roku i w całym ubiegłym roku zarobił 122,6 tys. zł, jednakże wbrew wymogom przepisów, nie rozpisał w oświadczeniu majątkowym ile z tej kwoty to pobory w nowym miejscu pracy. Dopiero z innego dokumentu dowiadujemy się, iż do czasu objęcia sterów MOSiR-u zarobił 57,9 tys. zł (choć nie wiadomo gdzie). Oznacza to, iż w gminnej spółce zarobił dokładnie 64,7 tys. zł, co daje średnio 13 tys. zł miesięcznie. Nie posiada żadnej nieruchomości na własność, jeździ dwoma samochodami: volkswagenem golfem (2013) oraz oplem corsą (2014). Na koncie odłożył 22 tys. zł oraz 1,1 tys. euro. Nie ma długów;

MARCIN WROŃSKI (Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji) – od 23 lipca do 31 grudnia zarobił w tej gminnej spółce 116 tys. zł, co w przeliczeniu daje kwotę 23,2 tys. zł. Do tego 58,4 tys. zł za wcześniejsze kierowanie firmą Recykling Wojkowice, a także 10,8 tys. zł za zasiadanie od 28 czerwca w radzie nadzorczej zabrzańskiego Carbotransu. Jest też w jego oświadczeniu informacja o 20,2 tys. zł za zasiadanie w radzie nadzorczej Szpitala Miejskiego w Siemianowicach Śląskich (do 1 lipca 2024) oraz 168,8 tys. zł za kierowanie spółką Wojkowickie Wody (do 22 lipca ubr.). Razem więc w skali całego roku zarobił 374,2 tys. zł. Jego majątek stanowi dom 152 mkw. o wartości 577 tys. zł oraz samochód dacia sandero (2019). Na koncie odłożył 6 tys. zł, zaciągnął dwie prywatne pożyczki od członka rodziny na łączną sumę 310 tys. zł;

MARIUSZ GRABARCZYK (Zarząd Budynków Mieszkaniowych – Towarzystwo Budownictwa Społecznego) – od 23 lipca do końca ubiegłego roku zarobił 106,4 tys. zł, co daje średnio 21 tys. zł miesięcznie. Wcześniej zaś pobrał w sumie 122,5 tys. zł za kierowanie gminnym Zakładem Gospodarki Komunalnej w Zawierciu oraz zasiadanie w radzie nadzorczej Rejonowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w tym samym mieście. Jego majątek stanowi mieszkanie 49 mkw. o wartości 300 tys. zł, z wynajmu którego osiągnął 17,4 tys. zł dochodu. Jeździ nowym volkswagenem t-roc, za który spłaca 117,5 tys. zł kredytu. Na koncie bankowym odłożył skromne 5 tys. zł;

MICHAŁ WIECZOREK (Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej) – w Zabrzu kieruje spółką od 23 lipca ubiegłego roku, ale jednocześnie do 2024 r. był członkiem zarządu państwowej spółki Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Katowicach. Łącznie zarobił 325,6 tys. zł, ale nie precyzuje ile z tej sumy to pobory w gminie Zabrze. Posiada na własność dom 110 mkw. oszacowany na 810 tys. zł, samochód bmw x3 (2019) wart 130 tys. zł, a także dwa skutery wodne o sumarycznej wartości 71 tys. zł. W banku odłożył 179 tys. zł i 3,1 tys. dolarów. Spłaca 247 tys. zł kredytu hipotecznego;

WOJCIECH ZDZIEBŁO (Stadion) – od 19 sierpnia do końca ubiegłego roku zarobił 58,7 tys. zł (11,7 tys. zł miesięcznie) plus 23,7 tys. z prawdopodobnie wcześniejszej umowy o pracę, ale nie precyzuje wbrew wymogom gdzie i kiedy pełnił jakiekolwiek funkcje. Posiada dom 257 mkw. wart 1,75 mln zł, a także samochód lexus NX (2019). Na koncie odłożył 313 tys. zł, nie ma żadnych długów;

KRZYSZTOF SKOWRON (Szpital Miejski) – za kierowanie gminną lecznicą od 19 września zarobił 56,3 tys. zł (14 tys. zł miesięcznie). Do tego wcześniejsze pobory: 24,5 tys. zł za zasiadanie w radzie nadzorczej ZOZ w Świętochłowicach oraz 121,5 tys. zł za kierowanie NZOZ Przychodnią Akademicką, a także 85,4 tys. zł z umowy o pracę (nie podaje okresu i miejsca zatrudnienia). Razem więc zainkasował 287,7 tys. zł. Na koniec ubiegłego roku wykazywał połowę domu z działką o wartości 697 tys. zł oraz forda kugę (2020). Spłaca kredyt w wysokości 59,5 tys. zł. **(pej)**

REKLAMA

eprasa.pl 8597f0cb3f

W Zabrzu nadal setki rodzin mieszka w ruderach

Mienie niczyje?

Piętrowy budynek przy ul. św. Wawrzyńca 23 w Zabrzu w miejskiej dokumentacji oznaczony jest gwiazdką. Nie ma to jednak nic wspólnego z podwyższonym standardem, lecz świadczy o jego nieuregulowanym stanie prawnym. Wszystkimi takimi obiektami, których – jak mówi nam Anna Wyleżoł, naczelnik wydziału zarządzania nieruchomościami UM Zabrze – obecnie jest jeszcze blisko osiemdziesiąt, tymczasowo zarządza spółka Zarząd Budynków Mieszkaniowych Towarzystwo Budownictwa Społecznego (ZBM-TBS). Stan techniczny większości tych obiektów jest niestety tragiczny, bo nakłady na nie z powodu niedoskonałości przepisów i sporego zadłużenia tych nieruchomości są minimalne. Pani Bożena (nazwisko do wiadomości redakcji) mieszka we wspomnianej mikulczyckiej kamienicy ponad 22 lata i nie pamięta, by budynek był kiedykolwiek remontowany.

ZDJĘCIA: ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

– Czynsz biorą i nic nie robią! Dach przecieka, więc krokwie na poddaszu częściowo przegniły i musiały być wzmocnione. Ale poszycia już nie naprawiono i zarządca ułożył jedynie folię na strychu, a my sami podłożyliśmy miski, które opróżniamy po deszczach – wzdycha nasza Czytelniczka, która za pokój z kuchnią i wspólnym przedpokojem z sąsiadką na piętrze oraz wspólną ubikacją na półpiętrze płaci co miesiąc 400 złotych. Kobieta ma orzeczenie o umiarkowanej niepełnosprawności (dawna II grupa inwalidzka), a kawalerkę dzieli z również niepełnosprawną córką. – *Tu jest sześć mieszkań, w większości bez łazienek. Na piętrze mieszka jeszcze kolejna sąsiadka i również niepełnosprawny sąsiad, który jednak zimą, nie mogąc dźwigać węgla do pieca, pomieszkuje u matki. Dwa większe mieszkania znajdują się na parterze. Nie wiem, kto ma długi czynszowe. Ja mam dotację i sumiennie płacę czynsz. Już ponad dekadę temu słyszeliśmy, że budynek ma być rozebrany, więc złożyłam podanie o inne mieszkanie do remontu, ale mimo iż sukcesywnie sprawdzam listy wywieszane przez ZBM-TBS, niczego, co nie wymagałoby nakładów, na które mnie nie stać, nie znalazłam. Proponowane mieszkania to przeważnie jeszcze gorsze ruiny.*

Nie mogą remontować?

Zabrzanka twierdzi, że w najgorszym stanie jest wspomniany, wspólny sanitariat i właśnie w tej sprawie oraz przeciekającego dachu prosi naszą redakcję o interwencję.

Mówi, że w ubikacji nie domyka się okno, a tynk spada z sufitu, nadwątlonego przez wodę z dachu. W ścianach tego „przybytku" są natomiast dziury na palec szerokości. Pod koniec lipca mieszkańcy poprosili Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego o sprawdzenie stanu budynku. Wizja lokalna odbędzie się prawdopodobnie we wrześniu.

Piotr Wicik, kierownik rejonu eksploatacji budynków nr 6 ZBM-TBS, który mieści się w budynku dyrekcji tej spółki przy pl. Warszawskim, ma pod swoją pieczą od 2008 roku wszystkie budynki z gwiazdką. ZBM-TBS zarządza nimi na zasadzie prowadzenia cudzych spraw, bez zlecenia. Twierdzi, że nigdy nie było decyzji o rozbiórce tego obiektu. Anna Wyleżoł dodaje, że takich budynków do niedawna było około 140, ale część udało się już skomunalizować (można to zrobić sądownie po 30 latach „zasiedzenia", gdy właściciele się nimi nie interesują). W przypadku tej kamienicy, takie postępowanie o nabycie spadku z powództwa gminy toczy się już od 2008 roku, o czym informuje nas Joanna Piotrowicz z wydziału obrotu nieruchomościami. W tym czasie okazało się, że zagranicą są jednak spadkobiercy nieżyjących już właścicieli. Tymczasem gmina nie może jedynie dopuścić do zniszczenia budynku, ale też nie może w niego inwestować. – *Zlecamy w takich obiektach m.in. obowiązkowe przeglądy budowlane, instalacji elektrycznych, kominiarskie (wraz z czyszczeniem kominów) i pokrywamy koszty ich ubezpieczenia* – tłumaczy Wicik. Jednak natychmiast po naszej interwencji obiecuje sprawdzić aktualny stan dachu i sanitariatu. I rzeczywiście, nasza Czytelniczka potwierdza wizytę technika i ekipy remontowej. – *Technik miał pretensje, że poszłam z tym do gazety. Ale toaletę obiecali zrobić nam jeszcze przed 15 sierpnia. Niestety o dachu na razie jednak nic konkretnego nam nie powiedzieli.*

Interwencja pomogła

I rzeczywiście, 14 sierpnia wieczorem nadchodzi e-mail od Czytelniczki: *Dobry wieczór, panowie właśnie kończą toaletę na ul. Wawrzyńca 23. Bardzo dziękuję za interwencję. Z inspektoratu przyszło pismo, że sprawdzą stan budynku, o czym poinformują nas pisemnie.*

W większości z tych, nieremontowanych latami kamienic, znajdują się mieszkania socjalne, o obniżonym standardzie, zamieszkiwane przez niemajętnych ludzi, często niepełnosprawnych, jak nasza Czytelniczka. Nie wszystkie jednak, z powodu przewlekłości spraw sądowych doczekały się komunalizacji, jak choćby ta przy ul. Górnośląskiej 50, która zawaliła się ze starości kilkanaście lat temu, opuszczona kamienica u zbiegu ul. Szkolnej i Mochnackiego (2014 rok), czy trzypiętrowy pustostan przy ul. Pileckiego 3 (mający od czterech lat prywatnego kuratora), który zawalił się częściowo w 2020 roku, a następnie został rozebrany. Wszystkie te zdarzenia, opisywane na naszych łamach, na szczęście nie pociągnęły za sobą ofiar, choć w przypadku ostatniego było o włos od tragedii, bo do zdarzenia przy uczęszczanej ulicy, w sąsiedztwie szkoły i miejskiego targowiska doszło w samo południe. Tymczasem nasi Czytelnicy liczą, że może młodemu i energicznemu nowemu prezydentowi naszego miasta, wśród innych spraw uda się pomyślnie rozwiązać kwestię „mienia niczyjego", a oni w końcu będą mogli mieszkać w godnych warunkach...

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-46-89
naczelny@gloszabrza.pl.
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtek@gloszabrza.pl.
Publicysta
Przemysław JARASZ,
przemek@gloszabrza.pl.

Publicysta (współpracownik)
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
eska@gloszabrza.pl
41-800 Zabrze
ul. Hagera 41, p. 327
tel. 32 271-46-89
redakcja@gloszabrza.pl,
Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103
aneta@gloszabrza.pl
czynne: pon. 10–17
wt.-pt. godz. 10–16
Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- *obsługa administracyjno-techniczna*
- *obsługa księgowo-finansowa*
- *obsługa prawna i doradztwo*
- *obsługa przez licencjonowanych zarządców*

Complex
BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19
z6596

eprasa.pl 8597f0cb3f

ZBM-TBS oddał do użytku na os. Helenka kolejne nowe mieszkania

Zacisze z placem zabaw

Osiedle Helenka-Zacisze wzniesione przez Zarząd Budynków Mieszkaniowych – Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Zabrzu kosztowało 27 milionów złotych. Przy ulicy Niepokólczyckiego 33, 33a, 35 i 35a, na północnych rubieżach dzielnicy, wybudowano cztery czterokondygnacyjne budynki dla 64 rodzin z dużym placem zabaw i układem komunikacyjnym. Inwestycja ruszyła w marcu 2023 roku jeszcze za kadencji prezydent Małgorzaty Mańki-Szulik, lokatorom klucze do mieszkań w ubiegły czwartek (21 sierpnia) przekazała Ewa Weber, pełniąca jeszcze wówczas funkcję prezydenta miasta.

JAKUB LAZAR

Osiedle powstało w systemie budownictwa społecznego, które polega na tworzeniu mieszkań (m.in. dzięki specjalnemu krajowemu funduszowi) na wynajem o umiarkowanych czynszach dla osób o średnich i niskich dochodach, nie mogących pozwolić sobie na zakup własnego lokum na rynku komercyjnym. I wszystkie lokale zostały dość szybko wynajęte jeszcze w trakcie budowy. ZBM–TBS w związku z dużym zainteresowaniem tego typu mieszkaniami liczy na możliwość realizacji kolejnych tego typu inwestycji.

Budynki i ich układ zaprojektowało biuro architektoniczne Pofil z Chorzowa, a głównym wykonawcą był Remar z Gołkowic Górnych. Dzięki wspólnym staraniom władz miasta, spółki ZBM-TBS i wykonawcy wzniesione zostały cztery nowoczesne pod względem architektury oraz wykonawstwa budynki z windami. W każdym jest 16 mieszkań dwu– i trzypokojowych z aneksami kuchennymi o powierzchni 52-78 metrów kwadratowych wraz komórkami lokatorskimi. Z mieszkań na parterze można wyjść bezpośrednio do mini-ogródka. Nieruchomości są oczywiście wyposażone we wszystkie niezbędne instalacje: wodną, kanalizacyjną, elektryczną, telekomunikacyjną, a także centralnego ogrzewania z miejskiej sieci ciepłowniczej.

Dla potrzeb mieszkańców stworzono niezbędną infrastrukturę techniczną i drogową, przygotowując 90 miejsc parkingowych z możliwością odpłatnego wynajmu. W najbliższym czasie powstaną również dwa stanowiska ładowania samochodów elektrycznych. Najciekawszy jest natomiast duży plac zabaw zajmujący niemal całą przestrzeń pomiędzy blokami. Powstały też cztery wiaty rowerowe.

– *Do tej pory mieszkałam z mężem w starym budownictwie w Biskupicach* – mówi Dorota Kijowska, jedna z nowych lokatorek. – *Mieszkanie było większe ale... ogrzewane węglem. Nie tylko z tego powodu tutaj zatem to będzie luksus. Przechodzimy na mniejszy metraż, ale zdecydowanie wygodniejszy. Z tego mieszkania na równi z nami cieszy się wnuczka, bo uważa, że tutejszy plac zabaw jest najlepszy na świecie i że z tego powodu będzie nas bardzo często odwiedzać. A my już zamówiliśmy z mężem meble i wyposażenie kuchni i lada dzień się wprowadzamy. A decyzja o przeprowadzce i złożeniu wniosku na mieszkanie tutaj zapadła już dawno temu, jak tylko zobaczyłam makietę osiedla.*

– *Oddanie do użytku przez ZBM-TBS kolejnych budynków w mieście stanowi realizację polityki mieszkaniowej gminy Zabrze w zakresie zabezpieczania potrzeb lokalowych rodzin* – mówi Mariusz Grabarczyk, prezes ZBM-TBS. – *Miasto jest 100-procentowym udziałowcem naszej spółki. Firma zajmująca się niegdyś wyłącznie zarządzaniem nieruchomościami, stała się istotnym inwestorem na rynku mieszkaniowym Zabrza, a nasza oferta stanowi realną alternatywę dla osób, które nie mogą pozwolić sobie na zakup mieszkania własnościowego.* **(laz)**

OGŁOSZENIE

OD MIESZKAŃ PO PRZEMYSŁ – ZPEC SP. Z O. O. DOSTARCZA CIEPŁO SYSTEMOWE OD 55 LAT

ZPEC Sp. z o.o jest specjalistycznym, branżowym przedsiębiorstwem ciepłowniczym, które zajmuje się wytwarzaniem, przesyłem i dystrybucją ciepła systemowego, do blisko 40% mieszkańców Zabrza. Ciepło do Odbiorców dostarczane jest na cele centralnego ogrzewania i ciepłej wody. Stosujemy najnowsze technologie, które ułatwiają użytkowanie i optymalne (oszczędne) wykorzystanie ciepła. Dzięki nam jest ciepło w tysiącach mieszkań, w szkołach, przedszkolach, szpitalach, ośrodkach zdrowia, obiektach handlowych, budynkach użyteczności publicznej i administracji państwowej, zakładach oraz przedsiębiorstwach na terenie miasta.

Spółka konsekwentnie, stale przeprowadza remonty, modernizacje i konserwacje, które wpływają na poprawę standardów jakościowych świadczonych usług.

Główne zalety ciepła systemowego z miejskiej sieci ciepłowniczej to:

Absolutne bezpieczeństwo

korzystając z ciepła dostarczanego przez ZPEC Sp. z o.o. nie ma niebezpieczeństwa zatrucia czadem, pożaru czy wybuchu.

Pełen komfort

każdy sam ustala temperaturę jaka mu odpowiada (rola ogranicza się jedynie do regulacji zaworu przy grzejniku). Ciepło z ZPEC Sp. z o.o. nie wymaga pieców, kominów, dodatkowej wentylacji. Nie trzeba martwić się zakupem i magazynowaniem paliwa.

Ekologia

nasze ciepło jest ekologiczne. Przyłączając się do miejskiej sieci ciepłowniczej dbacie Państwo o stan powietrza tak w bezpośrednim otoczeniu swojego domu jak i naszego miasta.

Całodobowy serwis

w systemie ciągłym (24 godziny na dobę 7 dni w tygodniu) do dyspozycji naszych odbiorców jest wykwalifikowana ekipa pogotowia ciepłowniczego.

Profesjonalne doradztwo

nasi doświadczeni i wykwalifikowani pracownicy udzielą całkowicie niezobowiązująco informacji oraz doradzą jakie rozwiązania będą dla Państwa najkorzystniejsze.

Przypominamy, że zbliża się sezon grzewczy. Wspieramy naszych klientów w tym okresie zapewniając im niezawodne rozwiązania i sprawdzoną obsługę. Przypominamy o dokonaniu przeglądów i przygotowaniu swoich urządzeń do sezonu grzewczego.

ZPEC Sp. z o.o. ZABRZE

ZABRZAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ

spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

ul. Goethego 3, 41-800 Zabrze, tel. 32 7880-301/ fax 32 7880-309

www.zpec.pl

eprasa.pl 8597f0cb3f

Wiosna czy lato – klub Pastel nie próżnuje

Sukces w Japonii

Cztery medale i nagroda w 55. międzynarodowym konkursie Pentel w Japonii to jedne z największych ostatnich sukcesów klubu plastycznego Pastel działającego pod skrzydłami Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W ostatnich kilku miesiącach jego wychowankowie zdobyli w sumie kilkadziesiąt cennych laurów także na innych krajowych czy międzynarodowych imprezach. Worek wyróżnień zaczął zapełniać się już wiosną.

HANNA GĄSIOR

PAWEŁ GAIDZIK

W tegorocznej edycji Pentela przeznaczonego dla dzieci i młodzieży w wieku 3-15 lat napłynęło z całego świata 36 tysięcy prac. Ich tematyka tradycyjnie była dowolna, podobnie jak technika wykonania (rysunek, malarstwo, kredka itd.). Konkurs sponsorowany jest przez japońską fundację wspierającą edukację artystyczną (Biiku Bunka Kyokai) we współpracy z m.in. ministerstwem spraw zagranicznych Japonii, gazetą Yomiuri Shimbun, Japońską Federacją Projektowania Artystycznego, Stowarzyszeniem Japońskiej Edukacji Artystycznej i oczywiście firmę Pentel, zajmującą się produkcją artykułów piśmienniczych czy artystycznych. A teraz najważniejsze: w tegorocznej edycji konkursu zabrzanki Marta Nowak i Martyna Ostrowska zdobyły w tym konkursie brązowe medale, a Martyna Królikowska i także Marta Nowak – srebrne, zaś Iga Gonera – nagrodę.

Niedługo potem 7-letni Aleksander Siudy został laureatem krajowego konkursu *Świat bliski sercu – rodzina i dom* w Szczecinie. Na imprezę nadeszły dzieła indywidualne oraz grupowe z 31 placówek (przedszkoli, szkół, ośrodków wychowania pozaszkolnego, domów kultury, klubów, świetlic). Z kolei trzy nagrody wpadły na konto Pastela na Międzynarodowym Biennale Dziecięcej Książki Artystycznej: drugie miejsca zajęli tam Marzena Marzec i Marija Lawreniuk, a trzecie Jan Rumin.

Niemal dwa tysiące prac z prawie trzystu placówek nadeszło na krajowe zmagania do Grudziądza. W imprezie polegającej na namalowaniu autoportretu laury otrzymali Natalia Bekier (3. miejsce) i Dorota Obłąk (2. miejsce). W Bartoszycach w 9. konkursie krajowym *Pejzaże* laureatami zostali Matylda Gwóźdź, Wojciech Kamiński, Natalia Poloczek i Emilia Tomaszewska. Dwie Zuzanny popisały się natomiast w Będzinie na podobnym tematycznie, acz międzynarodowym konkursie *Pejzaż osobliwy*. Młodsza Dmowska otrzymała nagrodę, a 16-letnia Radzimska (znana jest w Zabrzu także jako nagradzana w krajowych imprezach recytatorka i aktorka) ów konkurs wygrała! Również dwie nagrody zabrzanie zdobyli na 25. ogólnopolskim konkursie w Pabianicach *Człowiek w ruchu*. Trzecie miejsce przypadło Julii Kentnowskiej, a pierwsze – Pawłowi Gaidzikowi. Na ten konkurs nadeszły prace z prawie 60 placówek z całej Polski. Niemal z takiej samej ilości ośrodków dzieła nadesłano do Rybnika na krajowy konkurs *Scenografia marzeń: twój teatralny świat!* Nagrodę tam zdobyła Oliwia Matysiak, a wyróżnienie Tymoteusz Nowak. Do wystawy zakwalifikowano także prace Jagody Kwiatkowskiej, Alicji Marchacz i Doroty Obłąk.

Aż 1,7 tys. dzieł z piętnastu krajów przyjęto w 34. Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Pięknej Color Art Festival w Goleniowie. I także tam zabrzanie stanęli na podium: Sofija Hryszko konkurs wygrała, Marta Bednarek zajęła drugie miejsce, a Olga Zając – trzecie, a nadto wyróżnienia otrzymały Lena Kowalska, Maria Zawada oraz Oleksandr Moroz. Sukcesem zakończył się także udział w konkursie w Lubljanie na Słowenii. Tam nagrodę zdobyła Tatiana Łukomska.

Klub Pastel Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej działa przy ul. Sobieskiego 4b (tel. 32 271-25-09). Założycielem, wykładowcą i jego szefem jest artysta plastyk Krzysztof Rumin.

Klub prowadzi zajęcia dla dzieci, młodzieży i dorosłych (w Szybie Maciej przy ul. Srebrnej czynna jest akurat ekspozycja architektki Katarzyny Skalskiej-Opani). Są też specjalne kursy rysunku, grafiki warsztatowej i zajęcia ceramiczne dla osób w każdym wieku. **(jak)**

Stowarzyszenia Zachor zaprasza po raz pierwszy na tak oryginalny spacer po cennej zabrzańskiej nekropolii

Nocą po cmentarzu

Było już w Zabrzu nocne zwiedzanie Szybu Maciej, czy również rozgrywające się po zmroku cykle takie jak Noc Muzeów czy Noc Teatrów. Pierwsze w historii zwiedzanie w ciemności zabytkowego cmentarza żydowskiego natomiast dopiero przed nami. I to już w najbliższą niedzielę (31 sierpnia)!

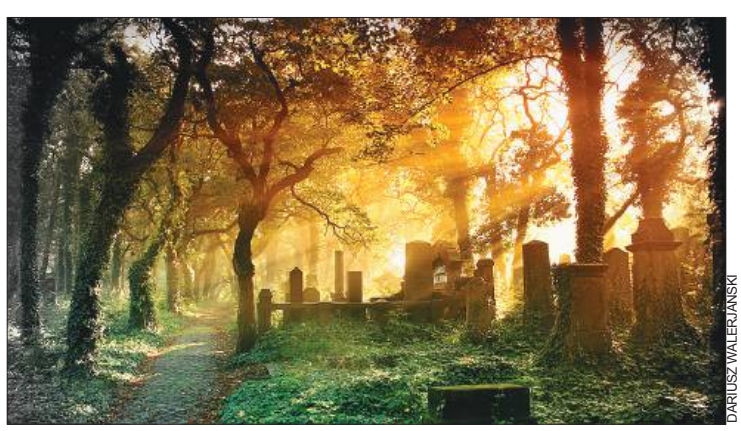
DARIUSZ WALERJAŃSKI

Spacer organizuje Zachor, a więc stowarzyszenie, które od wielu lat opiekuje się nekropolią. Porządkuje ją, dokonuje bieżących napraw, wykonuje archiwizację, wydaje promocyjne foldery, a w okolicy 1 listopada organizuje coroczne zwiedzanie z przewodnikiem, wieloletnim opiekunem i propagatorem historii tego miejsca – Dariuszem Walerjańskim. Oczywiście to on będzie specjalnym „nocnym" pilotem po obiekcie. Cały teren zostanie delikatnie w odległych miejscach lekko oświetlony kilkoma specjalnymi lampami, ale należy jednak mieć ze sobą latarki. Wstęp jest wolny, będzie natomiast możliwość złożenia „cedaki" (datek na rzecz miejsca religijnej pamięci) oraz zakupienia dwóch, a może nawet trzech obrazów specjalnie przygotowanych dla stowarzyszenia przez lokalnego artystę Janusza Leończyka, jako wsparcie działalności Stowarzyszenia na rzecz cmentarza. Wspomniany twórca specjalizuje się w grafice komputerowej, kształcił się m.in. w Wielkiej Brytanii, fascynuje się twórczością Andy Warhola. Od dobrych kilku lat wspiera działania Zachora, także finansowo.

– *Zwiedzanie rozpocznie się punktualnie o godz. 20, dlatego zbiórka na placu cmentarnym przy ul. Cmentarnej 15 zaplanowana została kwadrans wcześniej* – mówi Dariusz Walerjański. – *Po raz pierwszy będzie możliwość spojrzenia na cmentarz o nietypowej porze, w imitacji naturalnego światła, poznanie jego mikrohistorii. Za każdym nagrobkiem kryją się czyjeś ludzkie losy. To miejsce, w którym można przenieść się w czasie w przeszłość Zabrza. Wszak cmentarz został założony – według kalendarza żydowskiego – w 5632 roku od stworzenia świata. Jest jedną z najbardziej cenionych pod względem historycznym zabrzańskich nekropolii, na której zachowały się najstarsze w mieście pomniki nagrobne.*

Cmentarz w dzielnicy Zandka został założony w 1871 roku. Powodem było powstanie gminy żydowskiej w Zabrzu i kłopoty w grzebaniu zmarłych, gdyż najbliższe kirkuty znajdowały się wówczas w Bytomiu i Gliwicach. Działka na pochówki została podarowana gminie żydowskiej przez księcia Guidona Henckla von Donnersmarcka. Wyjątkowość cmentarza wynika z zestawienia w jednym miejscu skromnych macew z monumentalnymi grobowcami rodzinnymi, które należy uznać za symbol częściowej asymilacji społeczności żydowskiej z pruską. Cmentarz zajmuje powierzchnię około 1,8 hektara.

Pogrzeby odbywały się tutaj do 1954 roku. W czternastu kwaterach spoczywa ponad 678 osób. Na cmentarzu zachowało się około pół tysiąca nagrobków. Najstarszymi są te poświęcone Helene Schüller z 1871 roku oraz Moritza Adlera i Johanny Friedmann, którzy zmarli w 1872 roku. Pod murami pochowano także (w 1918 roku) żołnierzy rosyjskich z obozu jenieckiego w Zabrzu. Odnajdziemy tam również zbiorową mogiłę więźniów zlokalizowanej w rejonie miasta filii niemieckiego obozu Auschwitz-Birkenau. Na terenie cmentarza rośnie 266 drzew trzynastu gatunków, a całość porośnięta jest bluszczem. **(laz)**

eprasa.pl 8597f0cb3f

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56, 32 271-54-93

5 września (godz. 19) i 7 września (godz. 18) – Magdalena Kostyszyn *Ch...owa Pani Domu*. Komedia z dużą dawką muzyki o kobietach, które z humorem i z dystansem podchodzą do perfekcjonizmu we własnym domu. Mogą pozwolić sobie na „luz" bycia sobą. Bez przymusu bycia zorganizowaną i ciągle gotową. Jest to też opowieść o prawdziwych kryzysach, z którymi każda kobieta się zmaga. Jest to też gabinet luster, w którym przejrzą się i kobieta, i mężczyzna. Kobiety będą mówić co ich boli i śmieszy, a mężczyźni poczują to na własnej skórze.

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17

12 września (godz. 18) – Felix Mendelssohn *Symfonia „włoska"*, Manuel de Falla *Trójgraniasty kapelusz*, Leroy Anderson *Suita irlandzka*, John Williams *Zaginiony świat* (orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Zabrzańskiej dyrygować będzie Alicja Pacześniak-Słota).

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnicze, ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się w podziemnej podwieszanej kolejce elektrycznej, a do obiektu zjeżdża się windą (*szolą*). Konieczna jest rezerwacja miejsc! Zniżki na bilety łączone na kilka atrakcji w Muzeum Górnictwa Węglowego oraz na określone godziny. Specjalne oprowadzania w języku śląskim.

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

13 września (godz. 10, 11.45 i 13.30) – zwiedzanie obiektu w ramach projektu Europejskie Dni Dziedzictwa – niezwykłego święta europejskich zabytków, które w tym roku odbywają się pod hasłem *W stronę architektury. Młode Dziedzictwo* (obowiązują zapisy pod nr tel. 32 271-56-41, wewn. 22; uwaga: ze względu na wąskie, niskie przejścia oraz liczne schody spacer nie jest przeznaczony dla osób z niepełnosprawnością ruchową).

PUB BRAMA
Zabrze, ul. Cieszyńska 3
tel. 533 784 140

30 sierpnia (godz. 20) – retro party (zabawa z muzyką polską z lat 80.)

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnackiego 12
tel. 32 271-40-77

Do obejrzenia m.in. podziemna Trasa Wodna, czyli najdłuższy tego typu spływ w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Konieczna jest rezerwacja miejsc! Zniżki na bilety łączone na kilka atrakcji w Muzeum Górnictwa Węglowego oraz na określone godziny. Specjalne oprowadzania w języku śląskim. Specjalna strefa dla dzieci i młodzieży łącząca zabawę z edukacją – Park 12C.

KAWIARNIA ARTYSTYCZNA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 534 148-555

30 sierpnia (godz. 19) – kino letnie: *Shrek* i *Mamma Mia!*

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

29 sierpnia (godz. 18) – chillout (wieczór przy klimatycznej muzyce i grillu);

30 sierpnia (godz. 19) – Letnia Scena: duet Aiya (zespół gitarowo-wokalny powstały dwa lata temu w Bytomiu wykonuje utwory własne i covery w języku polskim i angielskim).

WYSTAWA: malarstwo Katarzyny Skalskiej-Opani (architekt z Gliwic, uczestniczka zajęć zabrzańskiego klubu Pastel).

Możliwość zwiedzania (konieczność rezerwacji miejsc) m.in. wieży i przyległych pogórniczych obiektów. Na miejscu postindustrialne restauracja i bistro.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

28 sierpnia (godz. 11) – *Pamiontki z rajzy:* wykonywanie magnesów z przygód wakacyjnych (ostatnie z cyklu letnie warsztaty i lekcje muzealne dla dzieci).

WYSTAWY: *Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (stała ekspozycja multimedialna); *Wojna. Miasto i ludzie. Obszar dzisiejszej Rudy Śląskiej w czasie II wojny światowej.*

DOK KOŃCZYCE
Zabrze, ul. Dorotki 3
tel. 32 275-04-05

30 sierpnia (godz. 15) – 90 lat rodzinnego ogrodu działkowego Wiśnia: dożynki, zabawa taneczna z didżejem Arturem Czegollą, pokaz Fire Show Isafira, dmuchańce i piana dla dzieci, festiwal kolorów, pokazy strażackie itp.

MUZEUM HISTORII POLSKI LUDOWEJ
Ruda Śląska, ul. Zajęcza 42
tel. 608 276-983

WYSTAWA: pomniki, wyposażenie wnętrz mieszkań i biur, przedmioty domowego użytku, dzieła sztuki, plakaty, materiały agitacyjne, pojazdy. Eksponaty prezentowane są tematycznie: park pomników, kapsuła czasu, motoryzacja, wydawnictwa. Specjalne oferty zwiedzania dla szkół.

Czynna od środy do niedzieli (godz. 10-18). W niedziele w cenie biletu zwiedzanie z przewodnikiem.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul.Wolności 408
tel. 32 271-40-77

Do zwiedzania odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i inne. Zniżki na bilety łączone na kilka atrakcji w Muzeum Górnictwa Węglowego oraz na określone godziny.

MIEJSKI OGRÓD BOTANICZNY
Zabrze, ul. Piłsudskiego 60
tel. 32 271-30-33

30 sierpnia (godz. 11.30) – joga.

GEOPARK
Zabrze, ul. Na Lesie 8

6 września (godz. 9 i 10) – pilates na macie oraz joga na trawie.

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

WYSTAWA: *Wspólny fundament* (prace dyplomowe uczniów zabrzańskiego Liceum Plastycznego, kalejdoskop technik związanych z tematyką specjalizacji od tradycyjnych dzieł przez studia rysunkowe, prace malarskie, studia rysunkowe, projekty związane z rzeźbą, designem i projektowaniem przestrzeni po sztukę wizualną bazującą na obrazie cyfrowym).

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

WYSTAWA: *To się nie mieści w głowie! Sztuka intuicyjna z kolekcji Muzeum Miejskiego w Zabrzu* (dwieście eksponatów – obrazów, rysunków, rzeźb w drewnie i węglu – najwybitniejszych przykładów plastyki nieprofesjonalnej).

WIEŻA CIŚNIEŃ
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88, 32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja).

Na miejscu czynna jest (pod samym szczytem) kawiarnia-bistro.

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

WYSTAWA: *Osiedle Z* (ekspozycja fotograficzna Artura Jastrzębskiego, założyciela Tyskiego Towarzystwa Fotograficznego wyróżnionego za swoje osiągnięcia złotym i brązowym medalem Fotoklubu RP).

CENTRUM PRZESIADKOWE
Zabrze, ul. Goethego

29 sierpnia (godz. 19) – koncert (patrz rubryka *Tego nie możesz przegapić*).

HALA MOSIR
Zabrze, ul. Matejki 6

30-31 sierpnia (godz. 10–14) – targi terrarystyczne.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 14
Zabrze, ul. de Gaulle'a 81
tel. 32 271-26-15

WYSTAWA: *Karykatura Ślązaka* (pokonkursowa ekspozycja imprezy zorganizowanej przez OPP4 CET w Zabrzu, której celem było ukazanie znanego Ślązaka na tle kojarzonego z nim obiektu).

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

30 sierpnia (godz. 18) – *Last minute* Teatru Naumionego z Ornontowic;

31 sierpnia (godz. 18) – *Baby, kere poradzom* Teatru Dla Dorosłych z Bierunia; **6 września (godz. 18)** – *30 lat na scenie* – koncert Marka Manickiego, gitarzysty, aranżera, autora tekstów, założyciela grupy Highway; **7 września (godz. 18)** – *Byk* (monodram Roberta Talarczyka).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: *Vivat Biskupice* (ekspozycja podsumowująca sezon artystyczny Grupy 18-Obsydian).

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ

Żagle w górę

Szanty to XVIII- i XIX-wieczne pieśni, które wykonywane były podczas pracy na żaglowcach. Muzyka bowiem pomagała podróżnikom w synchronizacji wykonywanych czynności, które niekiedy bywały długie i monotonne. 29 sierpnia o godz. 19 zabrzmią na pokładzie Centrum Przesiadkowego w Zabrzu przy ul. Goethego. Na jego dachu zagra Kartel Band'A – zabrzańska grupa wykonująca właśnie piosenki o tematyce morskiej, wywodząca się z rokitnickiego środowiska kulturalnego. To zespół do zadań specjalnych, wszak wykonuje także poezję śpiewaną, kompozycje własne oraz prawdziwe przeboje. Piątkowy koncert zapowiada się zatem odjazdowo. Artyści zapowiadają, że dzięki wspólnej zabawie Centrum Przesiadkowe niczym Czarna Perła z *Piratów z Karaibów* popłynie w rejs! **(jak)**

eprasa.pl 8597f0cb3f

na ekranach
HITY TYGODNIA

29 sierpnia (piątek), godz. 21.25 TVP 1

Brunet wieczorową porą

komedia

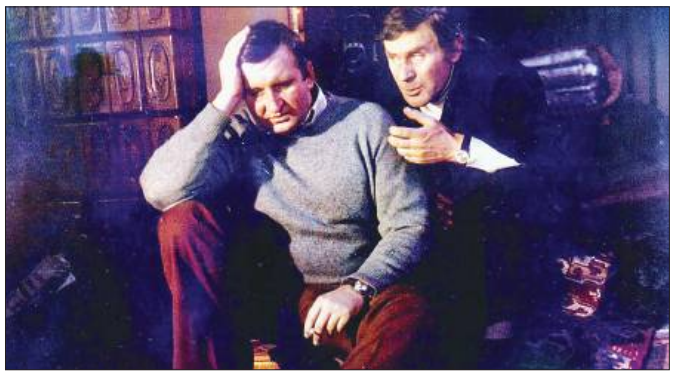

Cyganka przepowiada Michałowi Romanowi niezwykłe przeżycia, jednak on, podobnie jak większość ludzi, nie bierze poważnie tych proroctw. Gdy jego liczna rodzina wyjeżdża na weekend, Michał w błogiej i upragnionej ciszy zasiada w końcu do pracy korektorskiej. I niebawem spełniają się pierwsze wróżby Cyganki: Michał odnajduje zaginiony zegarek, a w totolotku wylosowane zostają przepowiedziane przez nią liczby. Zaniepokojony bohater zaczyna oczekiwać najgroźniejszej części przepowiedni – zapowiada ona zabicie bruneta, który zjawi się w jego mieszkaniu wieczorową porą. Aby zapobiec zbliżającemu się nieszczęściu, Michał opuszcza dom. Ściga go jednak przeznaczenie.

29 sierpnia (piątek), godz. 23.20 TVP 2

Śmierć nadejdzie jutro

film sensacyjny

Niezniszczalny superagent 007 jak zawsze wpada w niesamowite tarapaty, tym razem o tyle dotkliwsze, że musi oczyścić swoje dobre imię. W strefie zdemilitaryzowanej między Koreą Północną i Południową północnokoreański renegat pułkownik Moon usiłuje za diamenty kupić broń. James Bond krzyżuje jego plany, raniąc jednego z jego ludzi, porucznika Zao. Ścigając Bonda po zaminowanym polu, Moon spada w przepaść z wysokiego brzegu. Tymczasem Bond zostaje schwytany przez komunistyczne władze Korei i jest przez wiele miesięcy więziony i torturowany, zanim wreszcie udaje się go wymienić w zamian za schwytanego na Zachodzie Zao.

30 sierpnia (sobota), godz. 22.45 *film sensacyjny*

Człowiek mafii

TVP 1

Luke przeżywa właśnie rodzinny dramat, jego córka jest ciężko chora. Życie dziewczyny może uratować bardzo drogie leczenie, ale rodziny na to nie stać. Zrozpaczony ojciec szuka pomocy u szefa, ten jednak zdecydowanie odmawia pożyczki. Vaughnowi pozostaje już tylko skok na kasę Francisa, w czym z powodzeniem pomaga mu kompan. Ich łupem pada zawrotna suma, 3 miliony dolarów. Podczas ucieczki przed ścigającą rabusiów policją, dochodzi do nieprzewidzianych zdarzeń.

30 sierpnia (sobota), godz. 22.10 TVP 2

Planeta singli

komedia romantyczna

Ania jest uroczą, romantyczną, ale niezbyt pewną siebie nauczycielką, poszukującą idealnego mężczyzny na internetowych portalach randkowych. Przypadkiem, w walentynkowy wieczór, spotyka showmana Tomka, który prowadzi najpopularniejszy i najbardziej kontrowersyjny program telewizyjny w kraju. Zachwycony niepoprawnym romantyzmem Ani, proponuje jej, żeby została bohaterką jego show – ona będzie umawiać się na randki przez internet, a on w swoim programie pokaże prawdziwą twarz facetów flirtujących w sieci i wyśmieje naiwność kobiet szukających tam ideału.

31 sierpnia (niedziela), godz. 22.15 TVP 1

Furia

dramat wojenny

Kwiecień 1945 r. Wojska alianckie maszerują na Berlin. W Niemczech napotykają fanatyczny opór oddziałów SS. Jednym z czołgów 2. Dywizji Pancernej, nazywanej „Piekłem na kołach", jest „Furia" – sherman dowodzony przez sierżanta Dona Colliera. Załoga składa się z celowniczego Boyda Swana, zapatrzonego w niego Grady'ego Travisa i pochodzącego z Meksyku Triniego Garcii. Podczas misji „Furia" traci strzelca. Zastępuje go rekrut po 8-tygodniowym szkoleniu, który musi dostosować się do wojennej rzeczywistości. „Furia" dostaje misję za linią frontu.

29 sierpnia (piątek), godz. 22.45 polsat

Blade Runner 2049

film science-fiction

Trzy dekady temu zadaniem Ricka Deckarda było tropienie i eliminowanie androidów w Los Angeles. Teraz sam musi się ukrywać, a nowy Blade Runner – oficer K – wkracza do gry. Niespodziewanie odkrywa on spisek, który może zniszczyć pozostałości starego porządku. Aby uchronić świat przed zagładą, mężczyzna musi prosić Deckarda o pomoc. Odnalezienie renegata nie jest jednak łatwym zadaniem.

31 sierpnia (niedziela), godz. 23.15 TVP 2

Minari

dramat obyczajowy

W pogoni za amerykańskim snem Jakob Yi (Steven Yeun) przeprowadza swoją rodzinę z Kalifornii do sielskiego Arkansas. Jego marzeniem jest stworzyć własną farmę, której plony mogłyby zaopatrywać okolicznych koreańskich sklepikarzy. Pozostali członkowie rodziny nie są zadowoleni z przenosin, zwłaszcza, gdy okazuje się, że ich nowy dom ma kółka i jest tak wątły, że może sobie nie poradzić z nawiedzającymi okolicę tornadami.

eprasa.pl 8597f0cb3f

ZMIANY W BUDŻECIE OBYWATELSKIM

A co Ty sądzisz o zasadach budżetu obywatelskiego?

ZAPROSZENIE DO WYPEŁNIENIA ANKIETY

Budżet obywatelski to proces włączający mieszkańców w zarządzanie miastem. Obecnie trwa już XII edycja budżetu obywatelskiego. My jednak nie zwalniamy i pracujemy już nad kolejną edycją.

13 lutego 2025 r. Uchwałą Nr XV/126/25 Rady Miasta Zabrze została powołana spośród radnych komisja do opracowania zmian zasad i trybu zabrzańskiego budżetu obywatelskiego(https://prawomiejscowe.pl/UrzadMiejskiwZabrzu/document/1149516/Uchwala-XV_126_2).

Podczas posiedzeń radni dokonali przeglądu dotychczasowych zabrzańskich rozwiązań w zakresie budżetu obywatelskiego, a także przeanalizowali rozwiązania funkcjonujące w innych miastach. Wysłuchane zostały również opinie Rad Dzielnic oraz wydziałów i miejskich jednostek organizacyjnych oceniających i realizujących projekty z budżetu obywatelskiego.

Sformułowane przez Komisję propozycje zmian nanieśliśmy na dotychczasową uchwałę i pytamy państwa o opinię.

Najprostszym sposobem udziału w konsultacjach jest wypełnienie formularza przez internet. Ankieta dostępna jest pod adresem:

https://zabrze.treespot.pl/ankieta/19,zmiany-w-budzecie-obywatelskim-a-co-ty-sadzisz-o-zasadach-budzetu-obywatelskiego

Zeskanuj kod QR

Formularz konsultacyjny można również otrzymać i z materiałami informacyjnymi zapoznać się:

1) w aplikacji „Zabrze w sercu Śląska";
2) na stronie miastozabrze.pl (Dla Mieszkańców => Zabrzański Budżet Obywatelski => Konsultacje uchwały);

3) w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Zabrzu (www.bip.miastozabrze.pl) w zakładce „Konsultacje społeczne z mieszkańcami";
4) w Punkcie Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śl. 5-7.

Wypełnione formularze konsultacyjne można składać do Urzędu:

1) za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres: sekretariat_pb@um.zabrze.pl;
2) w Punkcie Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śl. 5-7.

KONSULTACJE TRWAJĄ DO 8 WRZEŚNIA 2025 r.

eprasa.pl 8597f0cb3f

W STRONĘ NATURY

Ogrodnicy, bibliotekarze i budowlańcy działają w Zabrzu na rzecz pszczół

Wielki Dzień pełen atrakcji

***I pszczoła nie siada – a bynajmniej nie w czasie wydarzeń takich jak Wielki Dzień Pszczół w Miejskim Ogrodzie Botanicznym w Zabrzu* – tak na wesoło organizatorzy podsumowali „owadzią" imprezę z 24 sierpnia. I rzeczywiście, atrakcji było co niemiara. Wzięło w nich udział roje osób – blisko sześćset!**

I wszyscy – niczym pracowite pszczoły – niezmiernie aktywnie brali udział w licznych quizach, konkursach, pokazach, prezentacjach, ale też i wyzwaniach edukacyjnych. Specjalnymi wystawcami byli: Ule Uli, Pasieka Pasjonata, LoveCake, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Katowicach, Pożarowe ABC oraz Śląskie – Przywracamy błękit. Miejska Biblioteka Publiczna otworzyła punkt leczniczy z receptami na dobre książki *Miasto Zabrze Czyta*.

– *Udało nam się w oryginalny sposób przybliżyć wiedzę o pszczołach i innych zapylaczach, miodach, ulach i pracy pszczelarza, osłodziliśmy chwile spędzone w naszym Ogrodzie i poznaliśmy zasady zapobiegania pożarom* – podkreślają organizatorzy. A było też wiele o magii roślin miododajnych i iluzji, a to za sprawą wykładu Anny Ośmiałowskiej z centrum edukacji ekologicznej Miejskiego Ogrodu Botanicznego. Były też „pszczele" tańce i zajęcia rękodzielnicze. Aranżacje przestrzeni wsparły zaś zabrzańskie markety budowlane. Do zobaczenia za rok! **(jak)**

Pasieka na osiedlu

TDJ Estate zakończyło III etap budowy Zielonej Doliny w Zabrzu. Powstały kolejne cztery domy i – co ciekawe – w ich pobliżu również pasieka dla 80 tysięcy pszczół, stanowiąca element działań na rzecz ochrony środowiska.

Osiedle otaczają pola, łąki i lasy. Bliskość Potoku Mikulczyckiego (Rokitnickiego) sprzyja rekreacji i wypoczynkowi. Mieszkańcy mają dostęp do ścieżek rowerowych, tras do jazdy konnej oraz terenów do biegania. W projekcie uwzględniono także plac zabaw, małą architekturę i strefy zielone, ale co najważniejsze – powstała tam pasieka, która wpisuje się w strategię dewelopera związaną ze wsparciem lokalnych ekosystemów.

Znaczenie takich działań ma szerszy wymiar. Szacuje się, że 85 procent roślin uprawnych i 80 procent gatunków kwiatów zależy od pracy owadów zapylających. W Unii Europejskiej wartość produkcji rolnej związanej z zapylaniem sięga 15 miliardów euro rocznie. Umieszczenie pasieki na terenie osiedla ma zatem nie tylko walor edukacyjny, ale także realnie wspiera bioróżnorodność w regionie. **(l)**

Ruszył nabór wniosków w konkursie na tworzenie zielonych przestrzeni publicznych. To już trzecia edycja, której – tak jak poprzednio – celem jest wsparcie samorządów w tworzeniu ogólnodostępnych terenów przyrodniczych. To szansa na realizację pomysłów, które wprowadzą więcej natury do przestrzeni publicznej i poprawią jakość życia mieszkańców.

Gdzie nowa zielona przestrzeń?

Konkurs jest skierowany do jednostek samorządu terytorialnego, przy czym każda może złożyć jeden wniosek.Do zdobycia jest aż 80 procent kosztów kwalifikowanych, od 100 tysięcy złotych do 250 tysięcy złotych dotacji. Termin zakończenia inwestycji mija 31 października 2026 roku, a aplikować o pieniądze można do końca września obecnego roku. Szczegóły oraz dokumentacja konkursowa dostępne są na stronie internetowej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

W ramach dwóch pierwszych edycji konkursu *Zielona przestrzeń* dofinansowanie otrzymało łącznie 66 projektów, skutkiem czego łączna wartość wsparcia przekroczyła 13 mln zł. Co ciekawe Zabrze było miastem, które jako pierwsze skorzystało z tego rodzaju wsparcia i jako pierwsze w uruchomionym w 2023 roku projekcie zrealizowało inwestycję. W listopadzie tamtego roku został oddany do użytku wyjątkowy skwer w miejscu wyburzonego budynku u zbiegu ulic Bończyka i Cmentarnej na osiedlu Zandka. Na 400 metrach kwadratowych, na którym wcześniej zalegał gruz, wytyczono ścieżki, przy których zamontowano ławki i tablice informacyjne. Nasadzone zostały również skalne rośliny. **(laz)**

Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

eprasa.pl 8597f0cb3f

PIŁKARSKI KALENDARZYK

PKO BANK POLSKI EKSTRAKLASA: Górnik Zabrze - Motor Lublin (30 sierpnia, godz. 20.15 - Zabrze-Centrum Południe, ul. Roosevelta 81; transmisje w kodowanych telewizjach Canal+Sport3, Canal+4K Ultra HD oraz w aplikacji Canal+).

BETCLIC III LIGA. Grupa III: Górnik II Zabrze - Polonia Nysa (31 sierpnia, godz. 12 - Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a).

KLASA OKRĘGOWA. Grupa śląska I (Zabrze-Bytom): Victoria Pilchowice - MOSiR Sparta Zabrze (31 sierpnia, godz. 17), ŁTS Łabędy Gliwice - MOSiR Sparta Zabrze (2 września, godz. 17.30).

MAJER KLASA A. Podokręg Zabrze: Sokół Łany Wielkie - MKS Zaborze (30 sierpnia, godz. 15), Sośnica II Gliwice - Gwarek Zabrze (31 sierpnia, godz. 11). Orzeł Stanica - Walka Zabrze (31 sierpnia, godz. 17).

EUROTECH KLASA B. Podokręg Zabrze: Czarni Pyskowice - Grzybowicki KS Zabrze (31 sierpnia, godz. 17), Naprzód Świbie - Quo Vadis Makoszowy (31 sierpnia, godz. 17).

EUROKAN KLASA C. Podokręg Zabrze: Walka II Zabrze - MKS II Zabrze-Kończyce (31 sierpnia, godz. 17 - Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40), KP Gliwice - Piast Pawłów (31 sierpnia, godz. 17), Trampkarz 22 Biskupice - Zryw Radonia (31 sierpnia, godz. 17 - Zabrze-Biskupice, ul. Zamkowa 2), MKS Zabrze-Kończyce - Brasil Florian Czekanów (31 sierpnia, godz. 11 - Zabrze-Kończyce, ul. Dorotki 1).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Resovia Rzeszów - Górnik Zabrze (31 sierpnia, godz. 12).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa II: Górnik Zabrze - Pogoń Szczecin (30 sierpnia, godz. 12 - Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15. Grupa C: Stadion Śląski Chorzów - Górnik Zabrze (31 sierpnia, godz. 12).

III LIGA KOBIET. Grupa III: Zagłębie FemGol Lubin - Górnik Zabrze (31 sierpnia, godz. 17.30).

Górnik II też jest wiceliderem

W stronę awansu

Górnik II Zabrze od początku sezonu III ligi jest w ścisłej czołówce tabeli. Był już liderem tych rozgrywek, potem spadł na trzecie miejsce, a teraz – po dwóch z rzędu zwycięstwach – jest wiceliderem, niczym pierwszy Górnik w ekstraklasie. Nic jednak dziwnego, bo klub ma teraz tak szeroką kadrę, że do gry w rezerwie – dla uzupełnienia meczowych minut – są często kierowani zawodnicy z ekstraklasy. Wczoraj (27 sierpnia) w meczu ze Ślęzą Wrocław wzięli udział m.in. Natan Dzięgielewski i Maksymilian Pingot, którzy zagrali niedawno w drugiej połowie *Śląskiego klasyku* (czytaj str. 15). Obywaj nie potraktowali możliwości gry w III lidze bynajmniej jako dopust boży, ale strzelili bramki i z pewnością „zapunktowali" u trenera Michala Gasparika. Prócz tej dwójki w III-ligowym spotkaniu oglądaliśmy też Bastiena Donio i Dominika Szalę. Jeżeli ta tendencja wzmacniania rezerwy piłkarzami z szerokiej kadry I zespołu się utrzyma, to Górnik II rzeczywiście będzie miał szanse włączyć się do rywalizacji o awans do II ligi. Ten wywalczy na pewno mistrz rozgrywek, a może i wicemistrz, jeśli wygra baraże.

Szykuje się więc ciekawy III-ligowy sezon, a emocji nie zabraknie z pewnością także w niższych ligach, a więc klasie A, B czy C. W tej ostatniej obrodzi derbowymi pojedynkami, bowiem spośród szesnastu występujących w niej drużyn, aż pięć jest z Zabrza.

BISKUPICE – KOŃCZYCE (1-1). Rozegrane w ubiegłą niedzielę C-klasowe derby Zabrza były tak zacięte, że na boisku aż się kurzyło.

III LIGA Grupa III: LZS Starowice Dolne - Górnik II Zabrze 0-4 (0-2): Tobolik (34), Wodecki (41 i 51), Skiba (88). **Tabela**: 1. Lechia Zielona Góra 5 spotkań, 13 punktów (bramki: 12-3); 2. Górnik II 5, 12 (13-4); 3. Górnik Polkowice 5, 12 (4-1).

KLASA OKRĘGOWA. Grupa śląska I (Zabrze-Bytom): Górnik Bobrowniki Śląskie - MOSiR Sparta Zabrze 1-5 (1-1): Wawrzinossek (25) - Furczyk (20 i 63), Niemira (47), Wojnarowicz (60), Przybyłka (66). **Tabela**: 1. Burza Borowa Wieś Mikołów 3, 7 (10-2); 2. Unia Strzybnica Tarnowskie Góry 3, 7 (7-3); 3. Start Sierakowice 3, 7 (6-4); 4. MOSiR Sparta 2, 6 (7-2).

MAJER KLASA A Podokręg Zabrze: Orzeł Stanica - Gwarek Zabrze 1-4 (1-2): Wesoły (19) - Wawrzak (7 i 56), Zygmański (13), Szymański (54); **Młodość Rudno - Walka Zabrze 2-3 (2-1):** Zwiernik (30), Nowak (31) – Janusz (39), Kropisz (65), Łazowyj (80); **Naprzód Żernica - MKS Zaborze 6-1 (3-1):** Cieślar (3, 20, 45+1, 55, 69, 90+1) - Krawiec (38). **Tabela**: 1. Naprzód Żernica 2, 6 (16-3); 2. Wilki Wilcza 2, 6 (9-3); 3. Gwarek 2, 6 (7-2);… 6. Walka 2, 4 (4-3);… 12. Zaborze 2, 1 (3-8).

EUROTECH KLASA B Podokręg Zabrze: Grzybowicki KS Zabrze - Naprzód Świbie 2-5 (0-1): Dudkiewicz (83), Dobrzyński (89) – Dudek (60 i 71), Szostak (63); **Quo Vadis Makoszowy - Leśnik Łącza 1-4 (0-1):** Polak (65) - Sopel (33), Gajda (69), Łutowicz (78). **Tabela**: 1. Jedność 32 Przyszowice 2, 6 (8-2); 2. Leśnik Łącza 2, 6 (6-2); 3. Czarni Pyskowice 2, 6 (6-3);... 12. Grzybowice 2, 0 (4-10);… 14. Quo Vadis 2, 0 (3-9).

EUROKAN KLASA C Podokręg Zabrze: Trampkarz 22 Biskupice - Walka II Zabrze 10-3 (5-2): Dąbkowski (4, 15, 24 i 56), Wloka (19 i 66), Brzozowiec (33 i 75), Świerczek (70), Kojtych (80); **MKS Zabrze-Kończyce - Start Kleszczów 1-1 (0-1):** Busz (73) – Jonasek (5); **Orły Bojszów - MKS II Zabrze-Kończyce 0-9 (0-4):** Studnik (11, 51, 58, 63 i 75), Becerra (22), Zawadzki (34 i 45), Garbacz (71); **LKS 35 Gierałtowice - Piast Pawłów 1-0 (0-0):** Jendryczko (57); **Walka II Zabrze - Piast Pawłów 2-3 (0-1):** Deckert (57), Modzolewski (83) - Kuto (6), Rogulski (62); **MKS II Zabrze-Kończyce - LKS 35 Gierałtowice 2-2 (0-1):** Kapała (63), Studnik (72) - Kostelecki (37), Woźnica (90+2); **Trampkarz 22 Biskupice - MKS Zabrze-Kończyce 1-1 (0-1):** Abdulazeez (82) - Kępczyński (10). **Tabela:** 1. Brasil Florian Czekanów 2, 6 (9-3); 2. Korona Bargłówka 2, 6 (9-4); 3. Kończyce II 2, 4 (11-2);… 5. Biskupice 2, 4 (11-4);… 8. Pawłów 2, 3 (3-3);… 10. Kończyce 2, 2 (2-2);… 15. Walka II 2, 0 (5-13).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW Polonia Warszawa - Górnik Zabrze 2-3 (1-1): Wierniuk (21), Bogusiewicz (85) - Adamski (4), Płocica (55), Leszczyk (69); **Górnik Zabrze - Escola Varsovia Warszawa 6-1 (3-0):** Płocica (25 i 50), Skiba (36-karny, 39 i 49), Janota (67) - Czerniatowicz (64). **Tabela:** 1. Górnik 3, 9 (12-3); 2. Wisła Kraków 3, 9 (8-1); 3. Lech Poznań 3, 7 (8-4).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa II: Górnik Zabrze - Raków Częstochowa 8-3 (2-2): Fal (23), Świerkowski (38 i 48), Czech (51), Kempys (69, 71 i 73), Przegendza (89) - Terkalski (19), Wąsowski (36), Remisz (88); **FASE Szczecin - Górnik Zabrze 4-0 (2-0)**: Szkamelski (10), Moraczewski (44 i 70), Twardowski (89). **Tabela:** 1. FASE Szczecin 3, 9 (12-3); 2. Śląsk Wrocław 3, 9 (9-3); 3. GKS Katowice 3, 7 (8-3);… 5. Górnik 3, 6 (12-8).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 Grupa C: Górnik Zabrze – Raków Częstochowa 2-1 (2-1): Banyś (6), Kleszcz (38) – Preś (13). **Tabela:** 1. Parasol Wrocław 1, 3 (6-0); 2. Śląsk Wrocław 1, 3 (6-1); 3. Zagłębie 1, 3 (6-2);…7. Górnik 1, 3 (2-1).

PUCHAR POLSKI 2027 Podokręg Zabrze - I runda: ŁTS II Łabędy - Trampkarz 22 Biskupice 3-0 (2-0): Primus (19), Pająk (21), Kucza (65); **Grzybowicki KS Zabrze - Drama Kamieniec 1-6 (0-3):** Radzikowski (67) - Bartuś (34 i 56), Naczyński (38), Górski (45), Bielasty (79), Kuszona (61); **Kłodnica Gliwice - Gwarek Zabrze 1-9 (1-3):** Wiejski (2) – Adamczyk (6), Janus (29), Zygmański (45+1 i 81), Wawrzak (55 i 72), Jastrzębski (59), Leśnik (71), Filipowicz (89); **LKS 45 Bujaków Mikołów - MKS Zaborze 0-5 (0-3):** Tybel (13, 15 i 43), Gwóźdź (50 i 60); **Walka Zabrze - MOSiR Sparta Zabrze 1-1 (1-1):** Tuzinek (52) – Przybyłka (41), karne: 4-1. **II runda: Czarni Pyskowice - MKS Zaborze 1-3 (0-0):** Renka (59) - samob. (48), Szydłowski (71), Krawiec (90+3); **Walka Zabrze - Ruch Kozłów 1-4 (0-2):** Wojtczyk (50) - Pyka (10), Borkowski (44, 52 i 90); **Gwarek Zabrze - Zamkowiec Toszek 7-0 (5-0):** Szymański (7 i 82), Jastrzębski (16, 33 i 42), Demski (17), Leśnik (72).

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

SKUP NIERUCHOMOŚCI: Mieszkania, domy, kamienice, udziały w nieruchomościach, do remontu, zadłużone, z komornikiem, z lokatorami, nieznany współwłaściciel i inne problemy prawne. 736-083-054

RÓŻNE

„SZYBKI KREDYT Z KOMORNIKIEM 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o".

ŁAZIENKA- remont również dla niepełnosprawnych. Tel. 507055024

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

eprasa.pl 8597f0cb3f

Okazało się, że Sondre Liseth to nie przeciętny pomocnik, ale bramkostrzelny napastnik

Górnik jest coraz lepszy

To było prawdziwe futbolowe święto! Sobotni Śląski klasyk Górnik – GKS Katowice spełnił wszystkie oczekiwania: na trybunach była wielka fiesta (28.236 widzów to najnowszy rekord frekwencji na Arenie Zabrze), a na boisku wiele emocji i 3-0 dla gospodarzy. Zabrzanie wykonali kolejny krok, żeby stać się naprawdę dobrą drużyną, co jest już dostrzegalne w tabeli. Górnik to aktualny wicelider rozgrywek!

Oczywiście pozycja wicelidera jest trochę umowna, bo trzeba pamiętać, że wiele zespołów, w tym te występujące w eliminacjach lig Europy i Konferencji (a więc faworyci ekstraklasy) mają po dwa przełożone mecze, a więc teoretycznie – gdyby je w terminie rozegrali i wygrali – byliby wyżej w tabeli od zabrzan. Te punkty Legia, Raków, Lech i Jagiellonia muszą jednak dopiero zdobyć (ligowe zaległości będą nadrabiane we wrześniu), a Górnik już ma zadowalający dorobek i naprawdę dobre widoki na przyszłość. Efekty zaczyna bowiem przynosić polityka kadrowa, zakładająca, że na każdą pozycję na boisku trener Michal Gasparik ma 2-3 rywalizujących ze sobą zawodników…

GORNIKZABRZE.PL

GÓRNIK – GKS (3-0). To są wielkie dni Sondre Lisetha!

Szczególnie dobrze sprawdza się to w ataku, w którym początkowo występował Theodoros Tsirigotis. Grek jednak niestety podążył śladem innych wcześniej sprowadzanych – w teorii – bramkostrzelnych napastników i choć miał dryg w polu karnym i z łatwością dochodził do pozycji strzeleckich, to goli z tego nie było. Trener cierpliwie czekał, aż zawodnik się „przełamie", ale po czterech nieudanych spotkaniach dał szanse kolejnemu graczowi. A że Brazylijczyk Gabriel Barbosa po kontuzji nie jest jeszcze gotowy do gry w ekstraklasie, postawił na Sondre Lisetha. I to był strzał w dziesiątkę! Przypomnijmy, że Norweg pojawił się w zabrzańskim klubie zimą i w rundzie wiosennej poprzedniego sezonu nie miał zbyt wielu okazji, żeby zachwycić. Trener Jan Urban wystawiał go w pomocy, gdzie miał dużą konkurencję i po prostu ją przegrał. Latem spekulowano, że będzie musiał odejść z klubu, ale w okresie przygotowawczym trener Gasparik zaczął go wystawić do gry w ataku, a ten zdobył w jednym ze sparingów gola. Patrzyliśmy na tę przymiarki do pozycji trochę z niedowierzaniem, ale gdy teraz Liseth pokazał się nam w ekstraklasie, to okazało się, że to rzeczywiście urodzony napastnik. Silny, waleczny, zdecydowany i skuteczny! W dwóch ostatnich meczach zdobył bramki i poprowadził Górnika do efektownych zwycięstw.

Nasz zespół jest coraz lepszy, a wciąż ma kadrowe rezerwy. Czekamy bowiem na debiut ukraińskiego pomocnika Maksyma Chłania, a także wspomnianego Barbosy. **(WS)**

EKSTRAKLASA jesień 2025

Górnik – Lechia Gdańsk	2-1 (Lukoszek, Kubicki)
Piast Gliwice – Górnik	0-1 (Janża)
Lech Poznań – Górnik	2-1 (Sow)
Górnik – Termalica	0-1
Pogoń Szczecin – Górnik	0-3 (Liseth, Janża, Sow)
Górnik – GKS Katowice	3-0 (Hellebrand, Liseth, samob)
Górnik – Motor Lublin	30 sierpnia, godz. 20.15
Raków Częstochowa – Górnik	15 września, godz. 19
Górnik – Widzew Łódź	21 września, godz. 17.30
Cracovia Kraków – Górnik	27 września
Górnik – Legia Warszawa	4 października
Korona Kielce – Górnik	18 października
Górnik – Jagiellonia Białystok	25 października
Górnik – Arka Gdynia	31 października
KGHM Zagłębie Lubin – Górnik	8 listopada
Górnik – Wisła Płock	22 listopada
Radomiak Radom – Górnik	29 listopada
Lechia – Górnik	6 grudnia

EKSTRAKLASA tabela po 6. kolejce

1. Wisła (b)	16	10- 3
2. GÓRNIK	**12**	**10- 4**
3. Cracovia	11	11- 8
4. Jagiellonia**	9	10- 9
5. Radomiak	8	11- 9
6. Termalica (b)	8	9- 7
7. Korona	8	7- 6
8. Legia**	7	5- 2
9. Widzew	7	8- 7
10. Lech**	7	8- 9
11. Pogoń	7	9-13
12. Raków**	6	6- 7
13. Zagłębie*	5	10- 8
14. Motor*	5	5- 9
15. Arka (b)	5	4- 8
16. Katowice	4	7-13
17. Piast**	2	0- 3
18. Lechia	0	12-17

*(m) – obrońca tytułu mistrzowskiego; (p) – zdobywca Pucharu Polski 2025; (b) – beniaminek; * - drużyna ma zaległy mecz; ** - dwa zaległe mecze.*

Najbliższy rywal: MOTOR LUBLIN

Fortuna za nastolatka?

W ubiegłym sezonie Motor był beniaminkiem i zajął w rozgrywkach niezłe, siódme miejsce (a więc był dwie pozycje wyżej niż Górnik), niemniej w nowe rozgrywki nie wszedł bynajmniej z przytupem. W pięciu spotkaniach ekipa trenera Mateusza Stolarskiego odniosła tylko jedno zwycięstwo (1-0 z Arką Gdynia) i to w pierwszej kolejce. Od ponad miesiąca lublinianie więc nie zwyciężyli! Motor ma kłopot ze zdobywaniem bramek, mimo, że pozyskał utalentowanego napastnika – Karola Czubaka. To piłkarz, którym niedawno interesował się także Górnik, ale ten wybrał zagraniczny transfer z Arki Gdynia do belgijskiego KV Kortrijk. Po nieudanym sezonie w tamtejszej lidze (osiem występów, zero goli) i po spadku jego drużyny do niższej ligi, Czubak został bez klubu i związał się dwuletnim kontraktem w Motorem. Na razie zdobył jednego gola.

Tymczasem lubelski klub może pobić rekord ekstraklasy, jeśli chodzi o sprzedaż zawodnika. 18-letni czarnoskóry obrońca Bright Ede (to Polak nigeryjskiego pochodzenia), choć w ekstraklasie stawia dopiero pierwsze kroki, jest obserwowany przez potentatów z angielskiej Premier League. 8,5 mln euro za tego młodego zawodnika chciała wyłożyć Chelsea Londyn, ale jej oferta została odrzucona. Okazuje się, że Motor oczekuje za swój talent równe 10 milionów euro, a więc ok. 42,5 milionów złotych. Czy ktoś wyłoży tyle pieniędzy?! **(w)**

Zmarł Józef Kurzeja (1948-2025): świetny piłkarz i uznany lekarz

Kariery równoległe

W poniedziałek (25 sierpnia) w Niemczech w wieku 77 lat zmarł Józefa Kurzeja. To świetny w przeszłości pomocnik (na zdjęciu z piłką), który grał w Górniku Zabrze w latach 1973–78, ale równocześnie studiował medycynę, stąd mówiono o nim: najlepszy lekarz wśród piłkarzy, a zarazem najlepszy piłkarz wśród lekarzy. Dziś takich wszechstronnych karier się już nie spotyka.

Urodził się na Opolszczyźnie w tym samym roku, w którym założony został Górnik, a więc w 1948 roku. Pochodził z rodziny robotniczej: jego ojciec był kolejarzem, a matka sprzedawczynią w sklepie spożywczym. W wieku 13 lat (podając fałszywe dane, bo był za młody) zapisał się do klubu Sparta Paczków, a już cztery lata później zadebiutował w ekstraklasie w barwach Odry Opole. Równocześnie nie zaniedbywał edukacji: po zdaniu w 1965 roku matury podjął studia chemiczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu, a potem przeniósł się na studia medyczne studiując kolejno w Poznaniu, Wrocławiu i na koniec w Katowicach. Te przenosiny były oczywiście spowodowane transferami do kolejnych klubów, bo grał po dwa sezony w Olimpii Poznań i Śląsku Wrocław, by wreszcie w 1973 roku trafić do Górnika. W zabrzańskich barwach rozegrał łącznie 161 oficjalnych spotkań, w których zdobył osiem bramek. Występował na boisku razem z m.in. Włodzimierzem Lubańskim, Jerzym Gorgoniem czy Zygfrydem Szołtysikiem. Co ciekawe, jako zawodnik pełnił jednocześnie funkcję lekarza klubowego.

Potem wyjechał do Austrii, gdzie uprawiał futbol do 1984 roku. Następnie rozpoczął całkiem udaną karierę trenerską i pod koniec lat 90. pracował jako szkoleniowiec w Niemczech, a także działacz sportowy. Przede wszystkim jednak był lekarzem… Zrobił w tym kraju specjalizację radioonkologiczną i przez wiele lat pełnił funkcję ordynatora w specjalizującej się w tej dziedzinie klinice w Hagen. Gdy tylko czas pozwalał starał się bywać w Zabrzu i odwiedzać Górnika. Sam również w ostatnich latach chorował, choć jeszcze dwa miesiące temu był gościem memoriału im. Stefana Floreńskiego w Hamm. **(s)**

GORNIK ZABRZE ARCHIWUM

eprasa.pl 8597f0cb3f

Obrazy ciepła

DOK KOŃCZYCE FACEBOOK

To już niestety koniec wakacji, ale lato trwa nadal! Ostatnie gorące dni sierpnia i błękitne niebo utrwalone na płótnie podczas kolonii zorganizowanych przez kończycki ośrodek kultury zapewne przydadzą się, gdy przyjdzie... słota i szkolna smuta. **(jak)**

HUMOR

Babcia przechodzi koło plebani. Spotyka ją miejscowy ksiądz i pyta:
– A ile wy babciu liczycie sobie lat?
– 85.
– O! to piękny wiek!
– Chyba się księdzu na mózg rzuciło! 18 lat, to jest piękny wiek.

Skąd wiadomo, że mężczyzna robi plany na przyszłość?
– Bo kupuje dwie skrzynki piwa zamiast jednego.

Do autobusu wsiada babcia i pyta:
– Czy ten autobus jedzie do Poronina?
– Tak – odpowiada kierowca.
– Ale czy na pewno? – dopytuje się babcia.
– Na pewno, na pewno – mówi ze spokojem w głosie kierowca.
– Ale czy tak na pewno do Poronina? – nie daje za wygraną babcia.
– Nie, kurczę do Nowego Jorku – odpowiada kierowca.
– Ale przez Poronin?...

Środek lata, południe, skwar.
Drogą jedzie wóz, ciągnięty przez konia.
Na wozie gospodarz, obok biegnie pies gospodarza.
– Co za upal! – wzdycha głośno gospodarz.
– Okropny! – zgadza się pies.
– O rety! – dziwi się gospodarz. – Nie wiedziałem, że umiesz mówić!
– Ja też nie wiedziałem! – dodaje koń.

W życiu najwięcej wysiłku kosztuje przyzwyczajenie się do śmierci

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek	temp.	21	30°C	1009 hPa	wiatr	24 km/h
piątek	temp.	21	31°C	1004 hPa	wiatr	23 km/h
sobota	temp.	15	24°C	1008 hPa	wiatr	13 km/h
niedziela	temp.	15	25°C	1013 hPa	wiatr	8 km/h

KARTKA Z HISTORII

Samochodem po Europie - bez trosk

W niełatwej sytuacji znajdował się do niedawna polski obywatel, który w obcym kraju podróżował własnym samochodem i przytrafił mu się wypadek drogowy ,bądź też, co gorsza, wyrządził krzywdę osobie trzeciej, a nie posiadał funduszów dewizowych na pokrycie strat. Tego rodzaju wypadki kończyły się za trzymaniem samochodu lub nawet aresztowaniem kierowcy. W związku z tym, wprowadzono obowiązkowe ubezpieczenie pojazdów mechanicznych w ruchu zagranicznym.

Wszyscy zmotoryzowani turyści wyjeżdżający z Polski, muszą się ubezpieczyć od auto-casco, tj. uszkodzeń pojazdu na skutek wypadku drogowego i od odpowiedzialności cywilnej za szkody oraz straty wyrządzone osobom trzecim i ich mieniu.

Można to uczynić we wszystkich oddziałach Polskiego Związku Motorowego, w których wyjeżdżający załatwiają większość formalności związanych z podróżą.

Wysokość składek na ubezpieczenia reguluje zarządzenie ministra finansów i handlu zagranicznego.

Przy wyjazdach do krajów demokracji ludowej opłaty uiszcz się w złotych, natomiast przy wjeździe do krajów kapitalistycznych i Jugosławii w dewizach.

Dla samochodów mało i średnio litrażowych opłata za ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej przy okresie do trzech miesięcy wynosi 270 zł. (1 dolar 24 zł.), a ubezpieczenie od uszkodzenia samochodu 380 zł. Przy wyjazdach na kartę turystyczną do Czechosłowacji wpłaty wynoszą jedną trzecią tych stawek.

W razie wypadku za granicą polski obywatel zgłasza się do najbliższego zakładu ubezpieczeń, albo do miejscowego automobil-klubu, przedstawiając policę ubezpieczeniową i jest wolny od wszelkich trosk.

Również cudzoziemcy – przyjeżdżający do Polski – podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu w zakresie odpowiedzialności cywilnej.

Tak więc skoro jest się posiadaczem wehikułu i odpowiednich funduszów na wycieczki zagraniczne, można podróżować po Europie, bez trosk i kłopotów, jakie najczęściej przytrafiały się nieubezpieczonym turystom.

Głos z 30 października 2002 r.

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 20.04)

Nie licz na pobłażliwość ze strony szefa. Wszelkie twoje niedopatrzenia i niesubordynacje będą zauważane, na bieżąco komentowane i... wyceniane.

BYK (21.04 – 21.05)

Twe wysiłki, by zwrócić na siebie uwagę Lwa są niestety skazane na porażkę. Zresztą to nie jest osoba, dla której warto wywracać swoje życie do góry nogami.

BLIŹNIĘTA (22.05 – 21.06)

Wasze finanse wymagają generalnego przeglądu. Bo na pierwszy rzut oka niby wszystko się zgadza, a jednak kilka cyklicznych wydatków straciło uzasadnienie.

RAK (22.06 – 22.07)

Nie możesz stale pędzić naprzód, nie mając pewności, że obrałeś słuszny kierunek. Daj sobie trochę czasu na wyjaśnienie wątpliwości i korektę kierunku.

LEW (23.07 – 22.08)

We wtorek być może rozpoczniesz nowy etap w swoim życiu. Cała twa uwaga skupi się na wydarzeniach, na które nie będziesz miał żadnego wpływu.

PANNA (23.08 – 22.09)

Nie staraj się być miła za wszelką cenę. Dla Ryb twoja układność będzie przejawem słabości, więc będą się starały wykorzystać cię do swoich partykularnych celów.

WAGA (23.09 – 22.10)

Mając do wyboru dwie przeciwstawne możliwości, poszukaj trzeciej drogi. Koncepcja „złotego środka" w twoim przypadku będzie się najlepiej sprawdzać.

SKORPION (23.10 – 21.11)

Nie przyjmuj na wiarę wszystkiego, co mówi Koziorożec. To mądry partner, ale akurat w sprawach damsko-męskich wyrocznią nie jest. Więcej, może cię poprowadzić ku katastrofie.

STRZELEC (22.11 – 21.12)

Trzymaj rękę na pulsie wydarzeń. Istnieje bowiem ryzyko, że w twoim otoczeniu zajdzie coś epokowego akurat wtedy, gdy akurat będziesz musiał wyjść na moment...

KOZIOROŻEC (22.12 – 20.01)

Musisz się wreszcie dowiedzieć, czego tak naprawdę chcesz. Miotając się od ściany do ściany robisz wiele zamieszania i tylko pogłębiasz mętlik w swojej głowie.

WODNIK (21.01 – 19.02)

W piątek spotkasz na swej drodze osobę (Raka lub Skorpiona), o której długo nie będziesz mógł zapomnieć. Nie myśl tylko o niej, ale po prostu działaj.

RYBY (20.02 – 20.03)

To będzie bardzo nerwowy tydzień. Będziecie musiały w krótkim czasie podjąć kilka ważnych decyzji, w dodatku bez pełnej wiedzy o sytuacji.

eprasa.pl 8597f0cb3f